

**Protokół Nr L/10  
z obrad L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
odbytych 27 kwietnia 2010 r.**

L sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul.3 Maja 2 w godzinach od 9<sup>00</sup> do 12<sup>30</sup>.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Stepaniuk** otworzył obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitał wszystkich zebranych. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan 21 radnych, obecnych jest **18**, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

*W chwili rozpoczęcia obrad na sesji nieobecni byli następujący radni: Jarosław K. Łażny, Romuald Margański i Bożena T. Zwolińska.*

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępcy Burmistrza Miasta: Walentyna Szymczuk i Mirosław Gołębiowski,
- Zastępca Dyrektora SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Arsalan Azzaddin
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Sergiusz Łukaszuk,
- Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Wiesław Cieśla,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- redaktorzy gazet,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,

*(listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 1-a do niniejszego protokołu).*

**Ad 2**

***Zawiadomienie o terminie L sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.***

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do ustalenia porządku obrad nadmieniając, że został on dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję. Poinformował, że do porządku obrad wpłynął wniosek Burmistrza Miasta z dnia 21 kwietnia b.r. o wprowadzenie następujących tematów:

- podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania;
- podjęcie uchwały w sprawie utworzenia obwodu głosowania.

Proponuje się rozpatrzenie tych spraw odpowiednio jako pkt 13 i 14 porządku obrad (przed interpelacjami i zapytaniami radnych) (**wniosek Burmistrza stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu**).

Przewodniczący RM stwierdził, że w związku z tym, iż wniosek pana Burmistrza wpłynął na mniej niż 7 dni przed sesją podlega on głosowaniu. Następnie wniósł o zgłaszanie innych uwag do porządku obrad.

W związku z brakiem uwag i wniosków do porządku obrad **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do głosowania. Jako pierwszy poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako pkt 13, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0 **opowiedziała się za wprowadzeniem do porządku obrad, jako pkt 13, tematu dot. podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania.**

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie kolejny wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie do porządku obrad, jako pkt 14, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie utworzenia obwodu głosowania.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0 **opowiedziała się za wprowadzeniem do porządku obrad jako pkt 14 tematu dot. podjęcia uchwały w sprawie utworzenia obwodu głosowania.**

W związku z brakiem innych wniosków **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta na L sesji będzie obradowała według następującego porządku dziennego:**

1. Otwarcie obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XLVIII/10 z obrad XLVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja dotycząca służby zdrowia i funkcjonowanie SP ZOZ.
6. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2009.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski za rok 2009.
8. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2009.
10. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad umarzania wierzytelności miasta Bielsk Podlaski oraz miejskich jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy Ordynacja podatkowa oraz udzielania ulg w spłacie tych należności, a także wskazania organów do tego uprawnionych.
11. Informacja dotycząca funkcjonowania świetlic środowiskowych na terenie Bielska Podlaskiego w roku szkolnym 2009/2010.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej polegającego na realizacji projektu „Bezpiecznie wokół nas” w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej”.
13. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania.
14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia obwodu głosowania.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie obrad.

### **Ad 3**

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **opowiedziała się za przyjęciem protokołu Nr XLVIII/10 z obrad XLVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 23 marca 2010 r., nie wnosząc uwag.**

#### **Ad 4**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Poprosił Burmistrza Miasta o zabranie głosu.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 23 marca do 26 kwietnia 2010 r. przedstawił **Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec**. *Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.*

*W trakcie przedstawiania sprawozdania na sesję Rady Miasta przybył Wiceprzewodniczący RM Romuald Margański. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radna Nadzieja Załuska** zwróciła się z pytaniem dotyczącym przyczyny wygaszenia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych dla sklepu „U Tomaszka”. Jeżeli się nie myli chodzi o sklep leżący na sąsiedniej posesji obok Cerkwi św. Michała. Chciałaby wiedzieć czy przyczyną wygaszenia przedmiotowego zezwolenia jest wniosek właściciela sklepu czy też są inne przyczyny, a jeśli tak, to chciałaby wiedzieć jakie?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** wyjaśnił, że właściciele sami zrezygnowali z przedmiotowego zezwolenia.

**Radny Ignacy Grzybowski** w kwestii ul. ks. Beszty-Borowskiego zwrócił się z pytaniem, dlaczego nie odbył się przetarg oraz kiedy odbędzie się kolejny na budowę tej ulicy?

Ponadto odnosząc się do sprawy związanej z uroczystą sesją poświęconą upamiętnieniu osób, które tragicznie zginęły w katastrofie pod Smoleńskiem stwierdził, że dotarły do niego informacje z innych miast i wie, że w tym okresie odbyły się wspólne sesje starostw, gmin oraz miast. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego u nas nie było takiej sesji i co stało na przeszkodzie, żeby zorganizować wspólną uroczystą sesję. Dodał, że ta sytuacja pokazała, że dalej są animozje i nie można wspólnie przeżyć takiej tragedii. Sądził, że ta uroczysta sesja odbędzie się razem ze Starostwem, Gminą Wiejską jednak tak nie było. Być może są jakieś powody, ale chciałby wiedzieć, dlaczego tak nie było.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdziła, że nie wie czy to drugie pytanie powinno być pytaniem skierowanym do Burmistrza?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** sądzi, że radny Grzybowski sam do siebie kieruje to drugie pytanie. Uważa, że pan Grzybowski jest radnym i jeżeli uważa, że powinna odbyć się wspólna sesja z powiatem to jest od tego Przewodniczący RM, jego dwóch zastępców i powinien jako radny zgłosić im tę sprawę. Nadmienił, że jako Burmistrz nie organizuje sesji.

Odnosząc się do pierwszego pytania w kwestii ul. Beszty-Borowskiego stwierdził, że przetarg odbędzie się pod koniec kwietnia.

**Radny Ignacy Grzybowski** uważa, że pan Burmistrz powinien odpowiadać na swoje pytania, a nie włączać się w dyskusje niepotrzebnie. Stwierdził, że do Burmistrza zadał tylko pytanie w sprawie ul. Beszty-Borowskiego, a do Przewodniczącego RM skierował pytanie odnośnie wspólnej sesji z powiatem, bo osobiście chciał, żeby ta sesja była wspólna i to nie było pytaniem skierowanym do Burmistrza.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że w tej chwili jest rozpatrywane sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym i nie wie czy ma odpowiadać w tym momencie czy też nie, ale zaczeka do punktu porządku obrad – sprawy różne. Niemniej jednak nadmienił radnemu Grzybowskemu, że jego pierwotnym zamiarem było to, co może potwierdzić pan radny Kazimierz H. Leszczyński, aby zrobić wspólną sesję Rady Miasta i Rady Powiatu, ale niestety to nie wyszło. Sesja Rady Miasta odbyła się w odpowiednim terminie, w miarę szybko zwołana, a to, że nie wyszła to wspólna sesja to może jedynie skwitować tym, że nie wszystko jest od nas zależne.

**Radny Aleksander Bożko** w nawiązaniu do informacji o której wspomniał pan Burmistrz w sprawie przeznaczania środków finansowych na różne organizacje i drużyny poinformował o sprawach, które miały miejsce w Bielsku Podlaskim na niwie sportowej. Nadmienił, że bielskie szkoły liczą się bardzo w województwie i dla przykładu podał, że Szkoła Podstawowa nr 5 zdobyła wicemistrzostwo województwa, natomiast I Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki zajęło I miejsce w województwie w koszykówce. Ponadto Zespół Szkół Nr 2 (gimnazjum) zdobyło Mistrzostwo Województwa Gimnazjum w piłce siatkowej, w których to rozgrywkach uczestniczyło ponad 200 gimnazjów z terenu województwa podlaskiego. Uważa, że środki, które są przeznaczane na MOSiR i kluby są spożytkowane bardzo dobrze. Ponadto dodał, że bardzo możliwe jest, że bielski TUR zakwalifikuje się do I Ligi koszykówki.

**Radny Dariusz Fionik** stwierdził, że sprawozdania Burmistrza radni dowiedzieli się, że przeprowadzono przetarg na zagospodarowanie Placu przy Pomniku ku czci Papieża Jana Pawła II i przetarg ten został unieważniony. Jednak w projekcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie na miesiąc kwiecień jest zapisana suma 55 tysięcy zł na wydatki inwestycyjne związane z otwarciem ofert w przetargu na prace związane z zagospodarowaniem terenu wokół pomnika. Poprosił o odniesienie się jak jedna sprawa ma się do drugiej?

*O godzinie 9<sup>39</sup> z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz oraz radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że pan radny Fionik ma rację, dlatego, że wpłynęły dokumenty i kosztorys inwestorski był wyższy aniżeli to zaplanowano, ale chcąc rozpatrywać tę sprawę musiał to wprowadzić. Jednak nie oznacza to, że pieniądze będą wydatkowane. Nadmienił, że zostanie ogłoszony następny przetarg i wówczas się go rozstrzygnie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym.**

***Opinie i wnioski poszczególnych Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta odnoszącymi się do materiałów sesyjnych stanowią załączniki do protokołu od nr 5-A do nr 5-K.***

#### **Ad 5**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji dotyczącej służby zdrowia i funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim (***informacja stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu***). Nadmienił, że wpłynęło pismo od Pani Dyrektora SP ZOZ Bożeny Gronowicz informujące, iż nie może ona uczestniczyć w obradach sesji z uwagi na uczestnictwo w szkoleniu z zakresu ratownictwa medycznego (***pismo stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu***). Powitał uczestniczącego w obradach Zastępcę Dyrektora SP ZOZ Pana Aarsalana Azzaddina. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta, które to ***stanowiska stanowią załącznik nr 5-A do protokołu***. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 9<sup>41</sup> na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Aarsalan Azzaddin** zabierając głos stwierdził, że Rada Miasta otrzymała od SP ZOZ szczegółowe plany zakupu poszczególnych świadczeń dot. oddziałów jak i poradni. Jeżeli chodzi o pytanie jednej z komisji dot. bilansu strat i zysków to szpital generalnie ma 2.800 tys. zł straty. Wynika to z tego, że w roku 2008 już obowiązywała ustawa tzw. „wedłowska” gdzie Fundusz dawał konkretną kwotę na wynagrodzenia pracowników, a w 2009 r. wyszło to już w wartości punktowej poszczególnych porad i świadczeń. Na pewno wszyscy słyszeli, że w większości

szpitali w kraju chciano podpisać kontrakt za 51 zł i wszyscy wyliczyli, że to będzie co najmniej 56 zł. W całym kraju szpitale miały w większości zyski jak i u nas na Podlasiu są szpitale, że co roku miały około 6 mln zysku, a w tym roku również mają stratę. Zatem z jednej strony jest to wina ustawy wedlowskiej. Z drugiej zaś strony jest tak, że wartość kontraktu to około 30% mniej niż szpital potrzebuje. Szpital w Bielsku ma nadwykonanie na kwotę 2,5 mln zł, których Fundusz jeszcze nie zapłacił. Ponadto NFZ nie zapłacił jeszcze za 2009 r. za usługi w zakresie ginekologii i położnictwa jak i szpitalny oddział ratunkowy, a jest to kwota około 40 tys. zł. W styczniu 2009 r. szpital nie miał kontraktu i według Funduszu jeśli przychodzi kobieta, która rodzi to szpital nie powinien jej przejmować tylko odsyłać gdzieś indziej. Według funduszu kobieta, która przychodzi do szpitala i ma krwotok z narządów rodnych, później jest operowana, przetaczana jest krew i za tę pacjentkę również fundusz nie zapłaci, bo uważa, że to jest nasze ryzyko i powinno się pacjenta odesłać do innego szpitala. Generalnie jakby zsumowano te kwoty to szpital zbilansowałby się, ale tak nie jest, bo za nadwykonania Fundusz nie zapłaci. Nadmieniał, że w przedłożonej informacji jest napisane, która poradnia jakie kwoty otrzymała i w tym roku również już w marcu większość poradni powinno się zamknąć bo kontrakt się skończył, a do czerwca jest jeszcze trochę czasu, bo dopiero wtedy na badania ambulatoryjne będą nowe kontrakty na następne półrocze.

Nadmienił, że jedno z pytań Komisji, które został skierowane do Dyrekcji szpitala dotyczyło przedłożenia informacji na temat wykorzystania środków przekazanych przez miasto Bielsk Podlaski na doposażenie SP ZOZ. Stwierdził, że przez ostatnie 6 lat to jest około 500 tys. zł, czyli około 80 tys. zł rocznie. Najpierw były przekazywane mniejsze kwoty ok. 7.500 zł a później były one większe i przeznaczone m.in. na zakup laparoskopu, echokardiografu itp., za którą to pomoc podziękował. Jak zapewne radni wiedzą szpital dostał dwa duże projekty unijne na około 10 mln zł. W tej chwili są w trakcie roboty bloku operacyjnego i najprawdopodobniej skończy się on w listopadzie, a koszt tego projektu to około 5 mln zł. Kolejna inwestycja to modernizacja szpitalnego oddziału ratunkowego i również kwota około 5 mln zł, ale na to trzeba mieć 2 mln zł własnych środków, których szpital nie posiada, ponieważ jak zapewne radni wiedzą, rok temu szpital zaciągnął pożyczkę ponad 6 mln zł, aby wybudować oddział intensywnej terapii, który w tej chwili jest jednym z najnowocześniejszych oddziałów w Polsce. Nadmieniał, że w informacji wyszczególniono, jakie kwoty i na jakie poradnie są przeznaczane, ale generalnie szpital ma około 2.800 tys. zł strat.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że Komisja ds. Inwestycji zgłosiła konkretne wnioski i chodzi o dokładną sytuację finansową szpitala za rok 2009 oraz prognozę wyniku finansowego roku 2010 a także poprosiła o szczegółową informację na temat wykorzystania środków, które miasto przeznaczyło w ostatnich latach na wsparcie szpitala. Ponowił ten wniosek i chciałby żeby ta informacja była udzielona dla radnych na piśmie z tego powodu, że jeżeli radni na kolejnych sesjach będą rozważać możliwość dofinansowania kolejnych zadań realizowanych przez szpital to powinni mieć szczegółową informację na temat sytuacji zarówno finansowej jak i też wykorzystania środków przekazanych poprzednio. Dlatego też ponowił wniosek i poprosił o udzielenie informacji na piśmie.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że jeżeli chodzi o środki przekazane przez miasto szpitalowi to posiada pisemną informację jakie to były wysokości i na co, a takową informację przekaże Panu Przewodniczącemu RM. Stwierdził, że nie może jednak powiedzieć co będzie w 2010 r. bo w niedługim czasie Fundusz zakontraktuje ze szpitalem usługi na II półrocze i nie wiadomo jaka to będzie wysokość. Natomiast jeżeli chodzi o rok 2009 to mówił, że szpital jest w trakcie rozliczenia z Funduszem i za wiele rzeczy NFZ jeszcze nie zapłacił i jeśli to rozliczenie będzie gotowe to na następną sesję ono zostanie dostarczone.

*O godzinie 9<sup>50</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Jerzy Bajena** stwierdził, że radni otrzymali bardzo profesjonalnie napisany materiał informujący radnych o funkcjonowaniu bielskiej służby zdrowia. Jest ogromny problem, mocno zaakcentowany, prawdziwie przy pomocy słowa i liczby dotyczący miejskiego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia i jest to naprawdę bardzo sztywny gorset dla służby zdrowia. Stwierdził, że chciałby zatrzymać się na moment przy sprawie obsady kadrowej. W informacji jest

mowa, że jest 80 lekarzy, w tym kilku specjalistów wysokiej klasy. Gdyby nie reżim finansowy chciałby wiedzieć jacy specjaliści są potrzebni od zaraz w bielskim SP ZOZ o ile oczywiście można to podać, bowiem nie chce wkraczać tutaj w obszar tajemnicy służbowej.

Ponadto poinformował, że w lutym-marcu z przyczyn rodzinnych był kilka razy w poradni urazowo-ortopedycznej przed gabinetem lekarskim i może stwierdzić, że jest tam naprawdę ogromne obłożenie. Nie ma żadnych uwag co do pracy lekarzy, ale czekając od 8 do 16-tej, a niektórzy pacjenci czekali jeszcze dłużej do 17-tej miał wrażenie, że ci lekarze wskutek zmęczenia i koncentracji na poważnych problemach medycznych dochodzą do pewnych granic wytrzymałości fizycznej. Ma na uwadze to, żeby presja czasu, zmęczenie nie spowodowało czegoś takiego, że wskutek tego zaistnieje jakiś nieodwracalny skutek, czy błąd. Zwrócił się z pytaniem czy dyrekcji szpitala nie wydaje się, że są potrzebni następni specjaliści, ortopedzi?

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że jeśli chodzi o pierwsze pytanie to praktycznie we wszystkich dziedzinach (świadczeniach), które udziela szpital nic nie brakuje. Dzisiaj Bielsk nie ma się czego wstydić. Swego czasu mówiło się, że najpierw szpital kliniczny a później wojewódzki, zaś w tej chwili szpital bielski robi się nieporównywalny ze szpitalem klinicznym, ponieważ pacjenci z całej Polski przyjeżdżają do niego operować się, jeśli chodzi o ortopedię, bo są tak duże kolejki. Szpital jest w stanie zwiększyć ilość i czas pracy poradni natomiast pojawia się pytanie dalsze czy NFZ to kupi. Tak wygląda sytuacja i dlatego trzeba podziękować lekarzom, że praktycznie nie odmawiają nikomu potrzebującemu i przyjmują praktycznie wszystkich i w bielskim szpitalu nie jest tak, że w danym dniu przyjmuje się konkretną określoną liczbę pacjentów tylko według potrzeb. Ponadto stwierdził, że jeżeli pan radny był w poradni w lutym to wiadomo, że jest to okres zimowy, a jest to sezon specyficzny i kiedy dzisiaj pan radny poszedłby do poradni to okazałoby się, że pacjentów jest dużo mniej.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że nie zazdrości kierowania służbą zdrowia, czy szpitalem, bo Dyrekcja musi niezwykle się sprężyć. Nie rozumie tylko jednego, że jak są jakieś kontrakty, umowy, a później okazuje się, że nie zapłacono za wykonane usługi np. 2,5 mln zł to nasuwa się pewna refleksja, że albo mieszkamy w państwie prawa, albo ktoś z tych umów się nie wywiązuje. Słuchając w telewizji wypowiedzi przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia to nieraz narzekają oni na szpitale, że przekraczają prawo, natomiast tutaj słuchając dyrekcji szpitala to Narodowy Fundusz nie wywiązuje się z tych umów. Jeżeli mieszkamy w państwie prawa to jest od tego Sąd i należy swoich należności dochodzić, bowiem nie może być tak, że za wykonane usługi NFZ nie zapłaci, bo kwota 2,5 mln zł jest znaczącą i nie rozumie jak w tej sytuacji może funkcjonować służba zdrowia. Uważa, że nie jest to państwo prawa.

Ponadto stwierdził, że ostatnio załatwiał zakład opieki leczniczej dla jednej osoby, która nie posiada rodziny i napotkał na pewne trudności w załatwieniu pobytu w tym zakładzie tejże osobie, dla której nie jest rodziną tylko zwykłym znajomym. Nadmienił, że aby przyspieszyć bieg tej sprawie musiał podpisać, że jest opiekunem tej pani. Najpierw kazano mu oczekiwać na miejsce w zakładzie niewiedomo ile, bo ta pani była 20 w kolejce i powiedziano mu, że 20 osób musi umrzeć żeby ją przyjęli. Jest to osoba samotna, nie posiadająca nikogo i przez 2 miesiące musiał organizować pomoc i opiekę nad nią dobrych ludzi, bo ta osoba nie poradzi sobie sama z codziennymi sprawami. Jednak po wielu trudach udało mu się umieścić tę osobę w Zakładzie Opieki Leczniczej. Widzi tutaj potrzebę rozbudowy tego zakładu. Jest to sprawa nałga, bowiem społeczeństwo starzeje się, a sytuacja jest wręcz tragiczna. Jest to sprawa priorytetowa i w tym kierunku dyrekcja musi zmierzać, chociaż nie wie jakie ma trudności żeby to zrealizować.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że w wypowiedzi pana radnego padło stwierdzenie „załatwiać miejsce”, ale uważa, że takie określenie jest niewłaściwe, bo miejsc się nie załatwia tylko akurat była taka sytuacja, że pan radny przyszedł i nie było wolnych miejsc w zakładzie, który dysponuje tylko 25 łózkami i wiadomo, że wszystkich zakładach tego typu są kolejki. Nadmienił, że pani doktor powiedziała, że pacjenta się nie wyrzuca, gdyż tam obowiązuje opieka długoterminowa i albo pacjent wraca do domu w lepszym stanie, albo znajdzie się rodzina, która odbierze danego chorego. Jednak często bywa tak, że dzieci nie chcą zabierać rodziców do domu i

takie przypadki też się zdarzają. Pani doktor wyjaśniła panu radnemu, że pacjentka musi czekać na swoją kolejkę.

Jeżeli chodzi o problemy związane ze zwiększeniem ilości łóżek w tym zakładzie to na dzisiaj wygląda to tak, że nie ma obecnie warunków lokalowych, poza tym procedury te są nieopłacalne, a ZOL jest kolejnym zakładem, który przynosi straty. Jeżeli poprawią się warunki lokalowe to szpital z pewnością z tego skorzysta. Radni natomiast powinni zadbać o to, aby powstał dom opieki społecznej w mieście, bo tak naprawdę to jest to rejon przestarzałych, ciężko chorych ludzi. Często szpital przyjmuje pacjentów z tego powodu, że nie ma komu się nimi opiekować.

**Radny Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że od kilku lat istnieje oddział rehabilitacji w Bielsku Podlaskim, który jest bardzo potrzebny, bo wiadomo, że bardzo wielu ludzi po różnego rodzaju zabiegach potrzebuje tej pomocy. Dzięki staraniu doktora Skiepmo powstał taki oddział, a już dzisiaj się słyszy, że ma być likwidowany. Chciałby wiedzieć czy jest prawda?

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że nie jest to prawda dodając, że jeżeli się uda to jest projekt, aby zwiększyć ilość zabiegów rehabilitacyjnych. Natomiast dodał, że Fundusz nie zakontraktował usług w tym zakresie, mimo, że szpital ma oddział rehabilitacji dziennej, który obecnie stoi pusty.

Ponadto odniósł się do wypowiedzi radnego Grzybowskiego k kwestii domagania się szpitala na drodze sądowej o zapłatę za wykonane usługi stwierdzając, że oczywiście pewne kroki zostały w tej sprawie poczynione. Uważa, że nie ma szpitala, który takiej sprawy nie skieruje do Sądu tylko, że jest to żmudna praca, która z pewnością potrwa około 2 lat, a szpitalowi już na dzisiaj potrzebne są pieniądze.

*O godzinie 10<sup>02</sup> z sali obrad wyszedł Mirosław J. Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radna Nadzieja Załuska** stwierdziła, że wprowadzając na interesujące ją pytania zostały udzielone już po części odpowiedzi jednakże kończąc myśl rozpoczętą odpowiedzią panu radnemu Leszczyńskiemu zwróciła się z pytaniem czy jest szansa na reaktywowanie dziennego oddziału rehabilitacji i w ogóle na poprawienie dostępności do poradni specjalistycznych, do których czas oczekiwania na wizytę się wydłuża.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** jeśli chodzi o rehabilitację dzienną wyjaśnił, że co kilka miesięcy wystosowywane jest pismo do NFZ i dyrekcja osobiście udaje się do NFZ, aby o to prosić. Ma nadzieję, że w następnym roku to się uda.

Jeśli chodzi o kolejki w poradniach to na stronie internetowej Funduszu jest podane jakie kolejki są do jakich poradni i naprawdę w Bielsku nie jest tak źle. Owszem raz są dłuższe a innym razem krótsze, ale są poradnie, w których pacjent jest załatwiany od ręki. Nadmienił, że w większości jest jednak tak, że NFZ przyznał szpitalowi taką ilość punktów, która wystarczy na 2 tygodnie funkcjonowania, a według Funduszu ma wystarczyć na pół roku. Także nie jest tak, że to szpital nie chce, czy nie ma sił by wykonywać świadczenia tylko jest to wynikiem tego, że Fundusz nie zakontraktował usług na tyle na ile potrzeba.

**Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** wiadomym mu jest, że w okolicach 2 tygodni temu odbyło się spotkanie z przedstawicielami gmin i chciałby wiedzieć jak inne gminy podchodzą do dobrowolnej wpłaty na pomoc szpitalowi by zebrać potrzebną kwotę na remont.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że musi tutaj podziękować wszystkim uczestnikom tego spotkania, bo ci uczestnicy jednogłośnie zadeklarowali pomoc ustalając ją na poziomie około 15 zł od osoby w danej gminie. Jak na razie jedynie miasto Bielsk nie widzi takiej możliwości, ale ma nadzieję, że jakieś środki się znajdą.

*O godzinie 10<sup>05</sup> na salę obrad powrócił radny Mirosław J. Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Ignacy Grzybowski** przyglądając się sytuacji jaka panuje w służbie zdrowia stwierdził, że rządzący naszym krajem planują z góry ile osób ma zachorować, a ile ma np. umrzeć. Z tego nasuwa się wnioski, że albo ludzie za długo chorują, albo za mało z nich umiera i być może tutaj trzeba coś poprawić, a wtedy sytuacja w służbie zdrowia się poprawi. Nadmienił, że takie wnioski nasuwają się po wysłuchaniu obecnej dyskusji. Uważa, że to nie w tym kierunku trzeba iść, bowiem tych spraw nie da się zaplanować. Taka sytuacja nie ma miejsca po raz pierwszy, bo co roku NFZ nie wywiązuje się z należności, które jest winien szpitalom, co roku brakuje środków i nie jest to nic nowego. Tutaj należy apelować do Rządu, żeby się tym zainteresował, bo najważniejszy jest człowiek i nie można planować, żeby więcej osób umierało i oczekiwać na miejsce, które w ten sposób się zwolni.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** przysłuchując się dyskusji jak również nieraz z bezpośredniej rozmowy z panią dyrektorem wie, że sytuacja naszego szpitala nie jest wesoła, jest po prostu bardzo źle. Z jednej strony wiadomo, że do 2009 r. szpital wychodził z zadłużenia, a w 2009 r. z powodu polityki naszego Rządu, szczególnie Narodowego Funduszu Zdrowia, szpital zaczyna być zadłużany. Wszyscy wiedzą, o co w tym wszystkim chodzi, a mianowicie to, że podstawą narastającego problemu jest prywatyzacja. Obecny Rząd nie obchodzi nic poza sprywatyzowaniem szpitali. Wszyscy wiedzą jak wygląda bielski szpital, że jest odnowiony, są wykonywane świadczenia przez lekarzy, którzy przyjmują do ostatniego pacjenta, nie ma odmowy, żeby kogoś odesłano i z tego właśnie robi się zadłużenia.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że w taką skrajność nie wpadałby jak jego przedmówcy, którzy stwierdzają, że Rząd czeka na to, aby ktoś umierał, bo wtedy sytuacja się poprawi. Służba zdrowia to najtrudniejsza dziedzina prywatyzacji czy też przekształcenia. Żadne Rządy nie pozwoliły sobie na to, żeby do tego przystąpić, bo wiadomo, że te decyzje są niepopularne. Podobnie przedstawia się sytuacja na świecie i nigdzie nie jest tak kolorowo. Jednak uważa, że radni nie spotkali się chyba dzisiaj po to, żeby oceniać Rząd tylko pomóc szpitalowi w Bielsku Podlaskim. Uważa, że przez te kilka lat, w ciągu których i miasto częściowo pomagało, a w niektórych latach przekazując większą sumę, szpital wygląda inaczej jak również usługi są wykonywane również inaczej. Najważniejszą sprawą jest chyba to, że weszły dwie istotne, bardzo poważne inwestycje, bowiem blok operacyjny funkcjonuje najprawdopodobniej od początku istnienia szpitala bez żadnych remontów. Pamięta czasy, kiedy szpital miał zabytkowy rentgen z lat 80-tych, który w województwie był jako jedyny, a który napromieniowywał pacjentów o wiele więcej razy niż dopuszczała norma. Pamięta jednak też te czasy, kiedy Burmistrzem był Burmistrz Stepaniuk i bardzo szybko miasto pomogło załatwić tę sprawę i nowy rentgen został zakupiony. Zgadza się też z tym, że miasto jest zadłużone, bo są zaciągnięte kredyty, ale uważa, że działania pana Burmistrza i Rady Miasta powinny iść w takim kierunku, żeby dla szpitala do jednego z realizowanych projektów dołożyć i kwotę w wysokości 15 zł od jednego mieszkańca gminy, która jest proponowana uzbierać i w ten sposób pomóc szpitalowi. Uważa, że dyrekcja szpitala sprężyla się w sprawach, które zostały już wykonane i te dwie inwestycje planowane do realizacji są bardzo potrzebne. Wiadomo, że połowa mieszkańców powiatu mieszka w mieście i to oni najczęściej korzystają z usług szpitala i pomimo, że niektórzy przenoszą się do innych miejscowości na leczenie, ale większość ludzi leczy się w bielskim szpitalu. Tutaj na pewno musi być dobra wola wszystkich radnych i Burmistrza, żeby pomóc szpitalowi, gdyż pieniędzy unijnych, które są nie można w żadnym wypadku stracić.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** nadmienił, że do jednego z realizowanych w szpitalu projektów do SOR-u Powiat dołoży około 1 mln zł. Jak zapewne radni wiedzą dyrektorzy szpitali kontaktują się ze sobą i w tej chwili w Zambrowie jest realizowana również inwestycja, ale ten szpital jest już spółką i nie stanowi własności Powiatu, ale otrzymał on 2 mln zł z Unii i brakowało im 6 mln zł, jednak po równo, po 3 mln zł, zarówno powiat jak i miasto dołożyli i pomimo, że nie jest to własność powiatu szpital w Zambrowie ma ogromną pomoc. Szpital w Bielsku Podlaskim ma duże potrzeby i dlatego poprosił, aby wszyscy w tym uczestniczyli.

**Radny Paweł Mischuk** stwierdził, że była tutaj mowa o spotkaniu sprzed 2 tygodni i powiedziano tutaj o kwocie, która miałaby być przeznaczona na szpital w przeliczeniu od mieszkańca danej gminy.

Stawka 15 zł miałyby być wkładem od mieszkańca każdego samorządu gminnego. Zwrócił się z pytaniem jaki będzie wkład samorządu powiatowego i w jakiej kwocie?

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że będzie to kwota około 1 mln zł, ale oprócz tej kwoty powiat wcześniej również przeznaczał środki dla szpitala.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** odnosząc się do wypowiedzi radnego Bożko zwrócił się do niego z pytaniem z czego wzięło się 2,5 mln zł zadłużenia? Otóż trzeba tu powiedzieć wyraźnie, że powstało to z niezakontraktowanych świadczeń. Należy sobie odpowiedzieć też na pytanie, kto doprowadza do tego? Najlepiej dyrekcji zamknąć szpital tłumacząc, że nie ma zakontraktowanych świadczeń, ale wiadomo, w jakim kierunku to będzie wówczas zmierzało.

Zwrócił uwagę radnemu Bożko, że kiedy zabiera głos powinien trochę się nad swoją wypowiedzią zastanowić. Faktem jest, o czym wspomniał wcześniej, że w szpitalu spadało zadłużenie do 2009 r., ale już za 2009 r. zaczęło ono rosnąć. Dodał, że pan dyrektor wspominał tutaj, że jest pewna możliwość odzyskania pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia, ale jest to nieprawda i wszyscy zdają sobie sprawę, że tych pieniędzy się nie odzyska. Wiadomo też, jaka sytuacja panuje w całym kraju. Padła tutaj bardzo szlachetna propozycja o dofinansowaniu szpitala przez samorządy, ale dokąd samorządy będą finansować i wspomagać budżet państwa? Samorządy mają bardzo wiele swoich obowiązków i zadań. Zastanawiające jest to i co ma oznaczać składka 15 zł od mieszkańca z przeznaczeniem na szpital. Od czego mieszkańcy odprowadzają składki zdrowotne? Stwierdził, że on jak i wiele innych ludzi płaci składki zdrowotne, a zatem ma dwa razy się opodatkować? Wie, że większość obywateli w kraju opowiada się za podwyższeniem składki zdrowotnej z 8,75% do 9%. Jednak Rząd zmierza do prywatyzacji szpitali, a obecna sytuacja jest tego początkiem, przy czym zwrócił uwagę, że już w roku ubiegłym około 70 szpitali zostało sprywatyzowanych i to dzięki zabiegom pana Premiera Tuska. Zwrócił uwagę też na to co robi się u nas. Otóż sprzedaje się mienie publiczne, bo potrzebne są pieniądze. Na pewno prywatyzacja jest wskazana, ale musi ona być rozsądna, ale nie do takiego stopnia jak to ma miejsce ze szpitalami obecnie. Tak jak powiedział wcześniej pan dyrektor szpital nie odmawia przyjęcia pacjentów tylko ich przyjmuje i tak powstaje zadłużenie, bo NFZ przekazuje tylko ograniczone środki, ale nic ponadto, a szpitale muszą same borykać się ze swoim problemem. Nadmienił, że do 2009 r. miasto więcej wspomagało szpital niż powiat. Zastanawiające jest co robi Starosta? Czy dopiero się obejrzał w tej kwestii? Podkreślił, że do 2009 r. miasto więcej finansowało bielski SP ZOZ niż powiat i tutaj się nie dziwi Burmistrzowi, że wstępnie odmówił ponoszenia opłat na szpital w wysokości 15 zł za 1 mieszkańca miasta. Na pewno nie jest decyzja ostateczna, ale faktem jest że należy sobie odpowiedzieć na pytanie – dokąd samorząd ma wspomagać Rząd? Zwrócił uwagę na to co miało miejsce na poprzedniej sesji, iż budżet samorządu jest obciążany na zadania z zakresu administracji rządowej i zastanawiające jest co państwo robi w tej mierze i na co idą podatki obywateli?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** w związku z tym, że wywołano go niejako do zabrania głosu, iż burmistrz jest niedobry i niedobre jest miasto, bo nie daje pieniędzy na szpital. Otóż stwierdził, że udzielił odpowiedzi patrząc na sytuację, jaka panuje na dzień dzisiejszy. Nie uczestniczył w spotkaniu, o którym tutaj była mowa, bo był to akurat czas pogrzebu osób, które zginęły w katastrofie pod Smoleńskiem i w tym czasie składano wieniec. Zna jednak sytuację i wie, że ustalono stawkę, która ma być wpłacona w wysokości około 15 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy. Dodał, że swego czasu mówił też o tym, żeby na szpital samorządy wpłacały w ten sposób ponosząc koszt od mieszkańca, a nie tylko z budżetu miasta Bielska Podlaskiego. Poinformował i przypomniał Radzie, że miasto nie przekazało szpitalowi 600 tys. zł, lecz znacznie więcej ponad 1,5 mln zł. Swego czasu umorzono szpitalowi kwotę ponad 900 tys. zł podatku. Nie dziwi się tutaj pracownikowi Starostwa, będącego Wiceprzewodniczącym RM, że sygnalizuje tutaj niejako, że miasto nie chce pomóc szpitalowi i zadaje pytanie w tej kwestii. Stwierdził, że nie dał jeszcze ostatecznej stuprocentowej odpowiedzi, iż decyzja będzie negatywna tylko odpowiedział, że w tej chwili nie ma możliwości, żeby taki temat nawet rozpatrywać, bo w przeliczeniu na 1 mieszkańca wychodzi to kwota około 400 tys. zł. Dodał, że Starosta sprzedał budynek przychodni i wziął za niego około 3 mln zł, zaś miasto sprzedaje działki po to, żeby nie zadłużać się tak mocno. Uważa, że to, iż Starosta daje 1 mln zł dla szpitala to nie jest to żadna łaska, przy czym zwrócił uwagę, że miasto w

budynek, który został sprzedany przez Starostę też inwestowało pieniądze. Nie będzie tutaj mówił na temat przyszłości szpitala, czy będzie to spółka, czy nie, ale na pewno miasto pomagało i będzie to robiło nadal.

Korzystając z tego, że jest przy głosie zwrócił się do dyrektora szpitala stwierdzając, że nie jest małym dzieckiem, który obraża się, gdy czegoś na jego temat nie powiedziano by dobrego, bo osobiście w ogóle nie lubi kiedy mówią o Burmistrzu, a woli jak mówią miasto Bielsk Podlaski, albo Rada Miasta Bielsk Podlaski przeznaczyła np. 50 – 60 tys. zł na zakup łóżek dla szpitala. Jednak takich stwierdzeń nie ma i takich nie było w żadnym sprawozdaniu składanym przez dyrekcję szpitala. W informacji wskazano, że np. przekazano 5 ton ziemniaków i na pewno jest to chwalebne, bo każdy pomaga na tyle na ile może. Potrafi to wszystko zrozumieć, ale jeżeli wyszczególnia się, że ktoś dał 5 czy 10 tys. zł a nie wyszczególnia się tego, kto przekazał np. 50 tys. zł to odbiór społeczeństwa jednoznaczny. Mieszkańcy również czytają ten dokument i zadają mu pytanie - czy miasto Bielsk Podlaski nic nie przekazuje na rzecz szpitala? Wówczas jako Burmistrz wyjaśnia ludziom, że miasto przekazuje środki szpitalowi i tak np. 300 tys. zł na jedną aparaturę, 50 tys. zł na kolejną, 50 tys. zł na zakup łóżek, przy czym nie będzie już wspominał na jakie kwoty były umorzenia podatkowe dla szpitala itd. Podkreślił, że miasto dba o bielski szpital, bo w nim leczą się również nasi mieszkańcy. Na dzień dzisiejszy nie wie czy miasto przekaże po 15 zł za 1 mieszkańca na rzecz szpitala, ale nie wierzy też w to, żeby któryś z samorządów w tej chwili, w zależności od ilości mieszkańców, wpłacił na konto SPZOZ ustaloną na tym spotkaniu kwotę.

Stwierdził, że miasto w tej chwili nie ma pieniędzy, a Starosta wziął 3 mln zł ze sprzedaży budynku przychodni i może w tej chwili finansować szpital, bo to jest jego rola i jego zadanie, ale nie znaczy to, że miasto nie będzie wspomagało szpitala tak jak to robiło do tej pory. Osobiście chciałby tylko rzetelnej informacji, że jeżeli miasto przekazało przysłowiową złotówkę to należy o tym napisać, a jeżeli ktoś dał wyższą to o tym również należy wspomnieć traktując wszystkich na równi. Jeżeli np. PZU dało 12 tys. zł to zostało to napisane, ale też powinno być napisane, że Rada Miasta Bielsk Podlaski przydzieliła 50 tys. zł na zakup pełnego wyposażenia i wymianę wszystkich łóżek.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że w związku z tym, że pytanie dotyczące wysokości środków przekazanych przez miasto w poszczególnych latach na rzecz bielskiego szpitala pojawiło się później to takie pismo zostało przez dyrekcję szpitala przygotowane. Przypomniał jakie środki i na zakup czego zostały przez miasto Bielsk Podlaski przeznaczone, a mianowicie:

- zakup aparatu EKG – 7.500 zł,
- dotacje w kwocie 163.500 na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego, tj. echokardiografu z kolorowym Dopplerem
- dotacja w kwocie 290.946 zł w 2008 r. – na zakup laparoskopu ginekologiczny
- dotacja w wysokości 20 tys. zł w 2008 r. na zakup aparatury medycznej do oddziału dziecięcego
- dotacja 54.150 zł na sfinansowanie zakupu łóżek rehabilitacyjnych dla oddziału dziecięcego.

Łączna kwota w ciągu 6 lat to kwota 536.096 zł.

*(informacja SP ZOZ na temat wykorzystania środków przekazanych przez miasto Bielsk Podlaski na doposażenie SPZOZ stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu).*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zasugerował Panu Dyrektorowi, aby do tej informacji dopisał jeszcze kwotę 896.100 zł i to byłoby już wszystko. Nadmienił, że Urząd posiada wszystkie dane jeśli chodzi o środki, które miasto przeznaczyło na szpital.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że jest to dla niego jasne, iż miasto takie informacje posiada, ale pytanie dotyczyło zakupu, a nie ogólnie wszystkiego.

Nadmienił, że szpital jest własnością wszystkich mieszkańców miasta, którzy korzystają z jego usług. Zgadza się z Burmistrzem, że na spotkaniu były tylko ustalenia i na dzień dzisiejszy jeszcze żaden samorząd nie zapłacił na konto szpitala żadnej kwoty. Dodał, że środki te będą szpitalowi potrzebne w październiku bądź listopadzie b.r.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że właścicielem szpitala w świetle prawa jest Starosta. Osobiście uważa, że inne miasta jeszcze bardziej wspierają służbę zdrowia, ale to nie oznacza, że

nasze miasto szpitala nie wspierało i nadal opowiada się za tym, żeby go dalej wspierać, gdyż mieszkańcy miasta korzystają z usług tej placówki. Jednak zastanawia go to, że budynek przychodni został sprzedany za 3 mln zł, a był to budynek SP ZOZ to dlaczego Starostwo proponuje na szpital przekazać tylko 1 mln zł? Czy te 2 mln zł pozostałe ze sprzedaży zostanie przeznaczone na łatanie dziur w ulicach? Skoro powiat ze sprzedaży przychodni uzyskał 3 mln zł to cała ta kwota powinna być przekazana szpitalowi a nie tylko milion.

Jeżeli chodzi o propozycję, o której tutaj się mówi i przekazaniu szpitalowi kwoty 15 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy to z wyliczeń wynika, że wstępnie miasto Bielsk Podlaski powinno by było przekazać około 400 tys. zł, ale osobiście uważa, że można byłoby to zrobić pod warunkiem, że Starostwo przekaze szpitalowi te 3 mln zł. Wówczas takie działanie sprawi, że szpital będzie funkcjonował wyśmienicie, bo jak na razie to Starostwo wzięło 3 mln zł, a daje szpitalowi tylko 1 mln.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że przysłuchiwał się z zadowoleniem temu co mówił radny Grzybowski i jak najbardziej popiera tę wypowiedź, a nawet poszedłby nieco dalej. Zaproponował, aby Rada Miasta przyjęła wniosek o następującej treści: „jeżeli Starostwo Powiatowe przeznaczy 3 mln zł ze sprzedaży budynku przychodni na rzecz szpitala to miasto Bielsk Podlaski przeznaczy 400 tys. zł dodatkowo na inwestycje w SP ZOZ”.

**Radny Kazimierz H. Leszczyński** podsumowując dzisiejszą dyskusję i przedłożoną informację uważa, że należy się rzeczywiście uznanie dyrekcji, całemu personelowi za to jak ten szpital funkcjonuje i wygląda, bo w pewien sposób zmienił się on radykalnie od kilku lat na korzyść, co zauważają pacjenci. Ponadto w dalszym ciągu są podejmowane starania, żeby poprawić jego jakość. Być może faktem jest, że szpital kuleje w pewnych sprawach, ale w każdej dziedzinie coś kuleje.

Nadmienił, że w zeszłym roku leżał przez 4 tygodnie w tym szpitalu i widział jakie starania podejmują lekarze i jakie są stworzone warunki dla pacjentów, czego nie da się tego porównać w odniesieniu do okresu sprzed kilku lat. W dalszym ciągu jest wyznaczony kierunek mający na celu poprawę jakości leczenia pacjentów. Faktem też jest to, że środki finansowe są takie jakie są i Narodowy Fundusz dzieli je w taki sposób jak uważa to za stosowne, ale zaapelował do dyrekcji szpitala, aby nie poddawała się, szła do przodu podejmując takie działania jak dotychczas jeżeli chodzi o funkcjonowanie szpitala oraz godny i właściwy pobyt pacjentów w tym zakładzie.

**Zastępca Dyrektora SP ZOZ Arsalan Azzaddin** stwierdził, że szpital w Bielsku Podlaskim dostał akredytację i jeszcze formalnie musi ją podpisać Pani Minister i będzie to jedyny szpital na Podlasiu, który taką akredytację będzie posiadał na dzień dzisiejszy.

**Radny Jan Lipiński** dołączając się do wypowiedzi radnego Leszczyńskiego dorzucił swoje spostrzeżenia i osobiste uwagi. Nadmienił, że był pacjentem pana doktora Azzadina i został zabrany z domu karetką pogotowia, gdzie trafił akurat do bielskiego szpitala. Wówczas na dyżurze był pan doktor A. Azzadin i dzięki jego szybkiemu działaniu trafił do szpitala w Białymstoku na Oddział Intensywnej Terapii, gdzie został przeprowadzony zabieg na jego sercu. Dzisiaj nie jest może w pełni zdrowy, ale czuje się dużo lepiej. Korzystając z okazji podziękował za to serdecznie dodając, że jeśli tak pracują wszyscy lekarze postępując z pacjentami tak jak go załatwiono to sądzi, że nie jest źle.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** podziękował Panu Dyrektorowi SP ZOZ Arsalanowi Azzaddin za udział w dzisiejszej sesji.

Następnie stwierdził, że do przegłosowania jest wniosek zgłoszony przez radnego Pawła Miszczuka. Nadmienił, że jako pracownik powiatu chce dodać, że w takim układzie pracownicy podlegli powiatowi uważają, że starostwo za mało daje środków na inne sprawy, a za dużo przekazuje na SPZOZ. Ponadto może też odpowiedzieć w nieco inny sposób, czy miasto Bielsk Podlaski będzie płaciło instytucjom powiatowym za promocję miasta Bielsk Podlaski, np. za to, że jego uczniowie odnoszą olbrzymie sukcesy w Polsce i tam się przedstawiają, jako mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski? Uważa, że w ten sposób dochodzi się do pewnej paranoi. Zwrócił się z pytaniem do radnego Miszczuka czy ma przegłosować jego wniosek.

W związku z tym, że wniosek nie został wycofany stwierdził, że przegłosuje go, bo taki spoczywa na nim obowiązek.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że nie będzie wycofywał tego wniosku a jedynie go doprecyzuje, żeby była pełna jasność. Chciałby, aby był to wniosek intencyjny sformułowany w ten sposób, że jeżeli powiat rozważy przeznaczenie większych środków m.in. ze sprzedaży nieruchomości na wsparcie szpitala to sądzi, że wówczas miasto pozytywnie rozpatrzy przeznaczenie dodatkowo kwoty 400 tys. zł na wsparcie szpitala. Chciałby żeby ten wniosek został potraktowany jako wniosek intencyjny skierowany do pana Starosty.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek intencyjny radnego Miszczuka, że jeżeli Powiat rozważy przeznaczenie większych środków na wsparcie szpitala wówczas miasto pozytywnie rozpatrzy przeznaczenie dodatkowo kwoty 400 tys. zł na wsparcie szpitala.

W głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-5, przeciw-9, wstrzym-2, w głosowaniu nie wzięły udziału 3 osoby, powyższy wniosek radnego Miszczuka **nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.**

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z informacją dotyczącą służby zdrowia i funkcjonowania SP ZOZ i przyjęła ją do wiadomości.**

Następnie o godzinie 10<sup>35</sup> **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** ogłosił przerwę w obradach.

O godzinie 10<sup>45</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 19 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Na sesji nadal nieobecni byli następujący radni: Jarosław K. Łaźny oraz Bożena T. Zwolińska

#### **Ad 6**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2009 r. (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu*). Następnie poinformował, że swoją pozytywną opinię do przedłożonego sprawozdania wydała również Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku podejmując uchwałę Nr II-0035-34/10 z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za 2009 r., z której treścią zapoznał zebranych (*uchwała RIO stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowią załącznik nr 5-B do protokołu*.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2009 r. i przyjęła je do wiadomości.**

#### **Ad 7**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski za rok 2009. Następnie zapoznał zebranych z treścią:

- opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w sprawie realizacji budżetu miasta za 2009 r. (*opinia Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu*).
- wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium z wykonania budżetu miasta za 2009 r., *który wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu*
- uchwały Nr II-0036-49/10 Składu Orzekającego RIO w Białymstoku z dnia 14.04.2010 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Bielsk Podlaski

wniosku o udzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2009 r. (*uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu*)

Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowią załącznik nr 5-C do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że przedmiotowa sprawa jest podsumowaniem całego roku działalności Burmistrza i Urzędu Miasta. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej jej członkowie zauważyli pewne pozytywne sprawy, które działały się w mieście i oraz pewne kwestie negatywne, które mogły być wykonane lepiej, bądź też zwrócili uwagę na pewne błędy. Jednak w całej dyskusji przeważały głosy i opinie pozytywne. Osobiście głosował za udzieleniem absolutorium, bowiem wiele inwestycji jest realizowanych, wiele środków unijnych jest pozyskiwanych, a miasto zimą funkcjonowało również dobrze, bowiem drogi były odśnieżane. Podkreślił, że głosował za udzieleniem absolutorium, ale jego obowiązkiem jest też wytknąć to co było niewłaściwie i naganne, a nawet tam gdzie było łamane prawo, gdzie Burmistrz przegrywał sprawy itp. Stwierdził, że jego obowiązkiem jest to wszystko przypomnieć w przedmiotowym punkcie porządku obrad. Dla przykładu odniósł się do sprawy przetargu na sprzedaż nieruchomości przy ul. Piłsudskiego, gdzie 2 lata temu odbył się ten przetarg, który pomimo tego, że został przeprowadzony prawidłowo pan Burmistrz unieważnił. Teraz okazuje się, że Burmistrz popełnił błąd. Przypomnił, że do przetargu przystąpiło dwóch oferentów, tj. pan Bagiński i pan Kacejko i Komisja Przetargowa nie dopuściła jednego z nich – pana Kacejko, ponieważ mimo, że miał on wpłacone wadium na konto Urzędu Miasta, ale nie posiadał dowodu wpłaty. Osoba przystępująca do przetargu musiała spełnić te dwa warunki, ale ponieważ pan Kacejko nie miał dowodu wpłaty, zatem komisja nie dopuściła go do przetargu i tym samym dopuściła tylko pana Bagińskiego, który ten przetarg wygrał prawidłowo. Jednak pan Kacejko zaskarżył tę sprawę do Burmistrza, który z kolei unieważnił przetarg. Stwierdził, że osobiście był zaangażowany i prosił Burmistrza, aby tego przetargu nie unieważniał, bo został on przeprowadzony prawidłowo, ale wówczas argument Burmistrza był taki, że jak nie jedna z osób przystępujących do przetargu poda sprawę do Sądu to zrobi to druga. Wówczas tłumaczył Burmistrzowi, żeby do Sądu podawał ten, który nie spełnił wymaganych warunków, czyli pan Kacejko. Okazało się, że w tamtym roku pan Burmistrz sprawę przegrał i w grę wchodziło ponad 15 tys. zł jeżeli chodzi o sprawy sądowe. Ponadto jeszcze w ubiegłym roku Burmistrz mówił, że nie wiadomo jak potoczy się sprawa do końca, bo być może złoży kasację i jego racja będzie na wierzchu. Niestety Burmistrz przegrał również kasację i kolejne 4.500 zł zostało z budżetu miasta wydatkowane niepotrzebnie, co łącznie daje kwotę ponad 21.000 zł. Był taki moment, że pan Bagiński nie chciał zakładać sprawy w Sądzie, ale wówczas on (Grzybowski) osobiście go namawiał, żeby to zrobił, bo będzie miał sprawę wygraną. Wiadomo, iż w kraju takie przetargi często są zrywane i tak jest, że w drugim przetargu ta nieruchomość jest już sprzedawana nie za 90 tys. zł tylko np. za 45 tys. zł i dlatego ludzie mają prawa tak myśleć. Dobrze się stało, że pan Bagiński założył sprawę w Sądzie i ją wygrał. W tej sytuacji pokazano, że Burmistrz złamał własne prawo, które sam ustalił, jeżeli chodzi o zasady przystępowania do przetargów i kwota 21 tys. zł niepotrzebnie wypłynęła z budżetu miasta.

Druga sprawa, która również bulwersuje mieszkańców dotyczy podtopień posesji, które to podtopienia miały miejsce w tym roku m.in. na ul. Zamkowej i woda dostała się do mieszkań. Na posiedzeniach Komisji Rodziny już kilkakrotnie ten temat był podnoszony i cała komisja wnosiła, aby doliny rzeki nie zasypywać, ale nadal bałagan w dolinie rzeki ma miejsce i zamiast zadbać o to, żeby teren wokół były wykoszone i jej nie zasypywano to woda nie wdzierałaby się do mieszkań i mieszczałaby się w dolinie rzeki. Jego zdaniem powinien być zalew w centrum miasta, z którego korzystaliby mieszkańcy. To jest jednak nasza wina, bo o tym dyskutowano niejednokrotnie i nie wiadomo czy ta sytuacja nie powtórzy się w następnych latach. Uważa, że w tej sprawie również popełniono błąd i bałagan w dolinie rzeki nie powinien istnieć.

Ponadto stwierdził, że sztandarowym hasłem przed wyborami Burmistrza była modernizacja stadionu, budowa hali, kortów tenisowych, hotelu. Jak wszystkim wiadomo na projekt w tym roku „wyrzucono” 100 tys. zł, który został odrzucony i wiadomo, że miasto nie otrzyma już tych środków. Z jednej strony wie, że aby otrzymać środki z zewnątrz to trzeba mieć opracowane projekty i należy je składać do odpowiednich instytucji. Dodał, że mniejsze miejscowości niż Bielsk mają duże hale sportowe takie z prawdziwego zdarzenia. Naszego miasta nie stać na hotele, korty itp. sprawy, bowiem nawet większe miasta nie mają takich stadionów jak proponował tutaj Burmistrz, natomiast stać miasta na

wybudowanie hali i przy większym sprzężeniu pewnie środki znalazłyby się. To na Urzędzie ciąży to, że miasto nie posiada hali sportowej z prawdziwego zdarzenia, która jest naprawdę potrzebna w 30-tysięcznym mieście.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** analizując cały budżet można powiedzieć, że jeszcze do 2009 roku takich wydatków na inwestycje jak w roku 2009 miasto w swoich dziejach nie miało. Kwota 21 mln zł to pieniądze zainwestowane w drogi, chodniki i w poprawę bytu ludności.

Następnie odniósł się do pozyskania funduszy unijnych nadmieniając, że wiadomo jakie są z tym problemy, ale Burmistrz Miasta stanął na wysokości zadania w tej kwestii. Środki, które zostały pozyskane m.in. z NFOŚiGW, czy Urzędu Marszałkowskiego to wzór w całym województwie podlaskim. Zgodzi się, że są i małe potknięcia, tak jak to bywa przy każdej pracy, ale kto jest winien takich spraw jak podtopienia, czy wylania rzeki Białki? Przecież Rada Miasta mając pieniądze w wysokości 6 mln zł na zbiornik retencyjny zlikwidowała ten zbiornik. Dobrze, że radny Grzybowski do tego się przyznaje i mówi, że to był błąd.

Jeżeli chodzi o halę sportową to wiadomo, że jednogłośnie radni przeznaczili środki na projekt, ale czy Burmistrz bądź Rada ma wpływ na to czy uda się pozyskać na to środki czy też ma wpływ na to jakie inwestycje priorytetowo będą dofinansowywane? Otóż dostają te miejscowości, a zna sprawę bardzo dokładnie, które leżą w strefie ochrony środowiska czy ochrony przyrody, a Bielsk Podlaski akurat w takim środowisku się nie znajduje, bo nie ma rzeki, nie kwalifikuje się też do programu Natura 2000. Zatem miasto nasze zostało zdyskwalifikowane, chociaż z tego co wie nie wszystko jest jeszcze stracone, bo starania o pozyskanie pieniędzy nadal są podejmowane.

Kończąc stwierdził, że Klub Radnych Lewicy będzie głosował za udzieleniem absolutorium Burmistrzowi Miasta.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że z niektórymi przedmówcami trochę się nie zgodzi, a szczególnie w kwestii dot. modernizacji stadionu. Zwracając się do radnego Grzybowskiego poprosił, aby przypomnieli sobie czasy lat 90-tych, kiedy była budowana sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej Nr 3. Na pewno wiele osób pamięta ile było dyskusji i problemów, żeby otrzymać pieniądze na Radzie Miasta Bielska Podlaskiego, a były to czasy kiedy miasto nie miało żadnej pełnowymiarowej hali i to było wówczas wielkim problemem. Nie będzie mówił o Inspektoracie Oświaty, który nie zgadzał się, nie będzie mówił o radnych, którzy nie chcieli się zgodzić na jej budowę, ale mimo to sala została wybudowana. Na pewno na dzisiejsze warunki nie jest ona dobra, bo brakuje w niej miejsc widowiskowych itp., ale posiada bardzo dobry parkiet, który mimo upływu wielu lat w ogóle nie potrzebuje remontu, a przyjeżdżające zespoły bardzo sobie tę salę chwalą.

Jeżeli chodzi o modernizację stadionu przypomnieli, że swego czasu była dyskusja czy dać pieniądze tylko na samą halę, której budowę popierają wszyscy, czy też przeznaczyć środki na modernizację całego obiektu. Osobiście był wówczas za tym, żeby środki przeznaczyć na modernizację całego obiektu sportowego, chociaż mówiono, że na unijne projekty będą pieniądze dawane na większą skalę aniżeli na mniejszą. Niemniej jednak sprawa została załatwiona pozytywnie i Rada przegłosowała 300 tys. zł na dokumentację dot. modernizacji stadionu MOSiR. Twierdzono, że na pewno nie ma szans wybudowanie całego obiektu tylko padały wypowiedzi, że ważne jest to, aby zacząć, a wtedy dokumentacja będzie aktualna i w pierwszej kolejności miała być budowana hala. Na pewno jest to inwestycja bardzo droga, ale sprawa jest też taka, że 2/3 środków na dokumentację miasto zapłaciło mniej i to jest plusem tej sprawy, bowiem o 50 tys. zł mniej wziął projektant oraz zostały na tę dokumentację pozyskane środki unijne i tylko 1/3 kosztów została zapłacona przez miasto. Natomiast teraz warunki są takie a nie inne i przeważnie środki są przyznawane na miejsca turystyczne, natomiast jeżeli chodzi o obiekty sportowe jest problem. Jednak nie jest jeszcze powiedziane czy nie będzie części pieniędzy na modernizację stadionu. Uważa, że hala sportowa w mieście jest potrzebna dla miasta, bo wyniki jakie miasto Bielsk Podlaski ma w sporcie kwalifikują miasto do tego, żeby mieć ładny miejski obiekt sportowy, żeby zespoły przyjeżdżające z Polski odnosiły jak najlepsze wrażenie o mieście. Uważa, że z czasem uda się rozpocząć realizację tego zadania, ale jeżeli tak będzie to powoli inwestycja ta będzie realizowana.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zabierając głos stwierdził, że po części mógłby się zgodzić z radnym Grzybowskim, ale wielokrotnie odpowiadał już na temat przetargu i powtórzy raz jeszcze,

że postąpił słusznie, a to, że sprawę przegrano to jest tak jak w życiu, że raz się przegrywa a raz wygrywa. Ponadto sprostował wypowiedź radnego Grzybowskiego wyjaśniając, że w przetargu nie było dwóch uczestników, lecz trzech. Wówczas na przetargu pracownik Urzędu Miasta – pani Ewa Olszewska podała do publicznej wiadomości, że wadium wpłacili wszyscy i nie mówiła tego na podstawie jakichś papierów, które przedkładali uczestnicy przetargu, lecz na podstawie wyciągu z konta Urzędu z Referatu Finansowego, z którego wynikało, że jakie osoby wpłaciły wadium i w jakiej wysokości. Różnica między radnym a Burmistrzem jest taka, że radny Grzybowski nie ponosi odpowiedzialności za podjęte decyzje, a Burmistrz taką odpowiedzialność ponosi. Jeżeli wpłynęło odwołanie, w którym było napisane, że odwołujący się dałby nawet większą kwotę za te nieruchomości to nie brał tego pod uwagę, natomiast zawsze bierze i będzie brał pod uwagę i to jest dla niego oczywiste, że im więcej uczestników przystępuje do przetargu to cena może być wyższa, a jemu, jako Burmistrzowi każda złotówka do budżetu jest potrzebna. To, że jako Burmistrz sprawę przegrał to trudno trzeba się z tym pogodzić i nie zawsze w firmie jest tak, że wszystko się wygrywa i nie zawsze idzie tak jakby się chciało. Podobnie jest w Urzędzie, jednak w pierwszej instancji wygrał sprawę, natomiast w następnych przegrał.

Jeżeli chodzi o kolejną sprawę, jaką pan radny Grzybowski poruszył stwierdzając, że było łamane prawo oświadczył, że prawa nie łamał i jako Burmistrz podszedł do sprawy właściwie. Ponadto zgodnie ze swoimi kompetencjami miał prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn i na podstawie wniosku radców prawnych po przeprowadzonej rozmowie to uczynił. Gdyby tego nie zrobił to nie wie jak na to zareagowałaby Regionalna Izba Obrachunkowa. Jest w tej sprawie wiele znaków zapytania i wątpliwości, ale takie jest prawo a nie inne. Nadmieniał, że jeżeli miasto sprzedaje mieszkanie to zapis jest taki, że w ciągu 5 lat nabywca nie może odsprzedać lokalu osobom obcym, a jednak okazuje się, że może. Gdyby takich spraw nie kierował do Sądu to kto inny zadałby mu identycznie pytanie jakie było na tej sali obrad, kiedy przydzielane były pieniądze na zabytki w mieście na podstawie tego samego przepisu jednej parafii i drugiej i sądzono go za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Na rozprawie sądowej powiedział, że gdyby sądzono go za dwa wnioski to rozumie, że jest to sprawiedliwie, ale jeżeli sądzono za jeden to według niego coś jest nie tak.

Jeżeli chodzi o sprawę bałaganu w dolinie rzeki stwierdził, że nie wie komu to pytanie pan radny Grzybowski zadaje, bo sądzi, że chyba wszystkim tutaj zgromadzonym. Dodał, że przez 20 lat podtapiało posesje i będzie taka sytuacja nadal, jeżeli będzie dużo śniegu i kiedy szybko się ociepli to bez względu na to czy rzeka będzie szeroka czy nie na pewno podtopienia będą, przy czym zwrócił uwagę, że w tym roku jak na razie nie zalało nikogo. Miasto było przygotowane do tego typu sytuacji, dysponowało workami z piaskiem a mieszkańcy, straż pożarna i wiele firm byli w te sprawy zaangażowani. Bez względu na to, kto będzie w przyszłości rządził miastem to ze strony Lewek czy Augustowa woda będzie płynęła. Dodał, że im więcej dróg, chodników, budynków to woda znaleźć ujście.

Ponadto stwierdził, że radny Grzybowski wspominał tutaj, że przed wyborami hasłem sztandarowym Burmistrza była budowa stadionu. Otóż stwierdził, że tak nie było i takie stwierdzenia nie padały w jego wypowiedziach. Zgadza się, że przed wyborami mówił o zalewie i o tym, że popiera jego budowę. Nie ukrywa, że będąc w Białymstoku, gdzie byli nasi sportowcy i dyrektorzy szkół, z którymi się tam spotykał mówił, że dobrze byłoby gdyby bieżnia w Bielsku była nieco inna i polepszyły się warunki do uprawiania sportu. Jeżeli nie opracuje się dokumentacji obojętnie na jakie zadanie to nie ma żadnych szans na to, żeby złożyć wniosek o pozyskanie środków z zewnątrz. Stwierdził, że miasto nie wydało 100.000 zł na ten projekt, bowiem była to mniejsza kwota dlatego, że zwrócono część pieniędzy z uwagi na to, że wykonawca nie zrobił projektu na czas, ale mimo to wniosek został złożony. Nie ukrywa, że jest duży problem z halą bo jej koszt to około 16 mln zł. Wniosek przeszedł pierwszy etap, ale drugi jest problematyczny, jednak gdyby nie przygotowano tej dokumentacji to nic by nie było. Kiedyś zarzucano mu, że po co wydaje się tyle pieniędzy na ulice, drogi itd. Jednak powoli wszystko się realizuje i nie twierdzi, że od razu zrealizuje się wszystko. Kwota 72 mln zł to koszt inwestycji realizowanych w roku ubiegłym i bieżącym. Nie mówi tutaj tylko o inwestycjach drogowych, ale tyle ulic ile jest wykonywanych to życzyłby, żeby w przyszłości takie coś miało miejsce a wówczas miasto bardzo znacząco się zmieni. Zgadza się z tym, że na pewno hala jest potrzebna, ale w tej sprawie sytuacja jest identyczna tak jak z termomodernizacją, na którą była przygotowana dokumentacja, ale nie wprowadzono żadnej szkoły i przekazano środki na szpitale.

Niemniej jednak stwierdził, że temat termomodernizacji i pozyskania środków nie jest jeszcze całkowicie zamknięty. W tej chwili jest furtka, że na termomodernizację może być umorzenie środków po wykonaniu 60% zadania, ale jego wartość musi być powyżej 10 mln zł. Na pewno byłoby dobrze wystąpić z wnioskiem wspólnie ze Starostwem i to zadanie zrealizować, bo zarówno w mieście jak i powiecie są budynki do termomodernizacji na około 5 mln w jednym samorządzie jak i drugim.

Uważa, że wszyscy podejmując tę decyzję podejmowali ją w słusznej sprawie, bo to nie jest tylko tak, że to jest decyzja Burmistrza, bo on zgłasza tylko wniosek. Zwrócił uwagę, że zmieni się całe osiedle Brańska, zmieni się osiedle po lewej stronie jadąc w kierunku Augustowa, tiry będą jeździły innymi drogami, jak również będzie zakończone ujęcie wodociągowe, którego wartość to około 10 mln zł. Kończąc stwierdził, że jeżeli w odpowiednim czasie nie wykorzysta się pewnych rozwiązań to jest się przegranym.

**Radny Ignacy Grzybowski** nadmienił, że być może źle się wypowiedział mówiąc, że Burmistrz złamał prawo, ale chodziło mu o to, że Burmistrz przegrał sprawę i na pewno popełnił wielki błąd. To kilkakrotnie wypominano Burmistrzowi co też czyniła Rada Miasta zajmując się tym tematem i przyznawano rację Komisji Przetargowej, że nie złamała prawa dlatego, bo Burmistrz sam w swoim ogłoszeniu podał informację, iż osoba przystępująca do przetargu powinna mieć wpłacone do określonej godziny wadium i powinna Komisji Przetargowej przedstawić dowód wpłaty. Tego dowodu wpłaty akurat nie miał pan Kacejko i komisja nie dopuściła go do przetargu. Taka procedura obowiązywała przez 20 lat i nie jest to jakaś nowa sprawa. Pan Burmistrz unieważnił przetarg to tak jakby podważył swoje własne ustalenia. Komisja Przetargowa nie złamała prawa, a mówiąc wcześniej, że Burmistrz złamał prawo to osobiście nie jest prawnikiem, ale na pewno miał na myśli to, że popełnił wielki błąd i z tego powodu wypłynęło z budżetu 21 tys. zł i to są konsekwencje błędu pana Burmistrza. Mówi się, iż każdy popełnia błędy tylko pan Burmistrz dalej trwa w swoim przekonaniu mimo, że Sąd przyznał rację panu Bagińskiemu, ale pan Burmistrz uważa nadal, że osobiście nie popełnił błędu. Tak postępować nie można, bo taki błąd został popełniony i Burmistrz powinien się do tego przyznać.

Jeżeli chodzi o sprawę hali to na pewno wnioski o pozyskanie środków trzeba było składać tylko, że nasza dokumentacja przewidywała budowę hali, kortów, hotelu itp. rzeczy i być może dobrze się stało, że ten wniosek nie przeszedł, bo później byłyby trudności z utrzymaniem tego obiektu zwłaszcza, że większe miasta niż nasze mają problemy z utrzymaniem takiego obiektu. Dodał, że rozmawiał z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego i ten projekt gdyby był mniejszy to podejrzewa, że mógłby przejść a wówczas miasto dostałoby na tę inwestycję pieniądze. Osobiście uważa, że zbyt wysoko była podniesiona poprzeczka i projekt opiewał na zbyt wysoką kwotę, dlatego też został odrzucony. Dobrze jednak, radni nad tym dyskutują, ale uważa, że tak duży projekt był błędem, jednak należy dalej starać się, żeby jak najszybciej powstała hala sportowo-widowiskowa w naszym mieście.

**Radny Aleksander Bożko** prostując wypowiedź radnego Grzybowskiego stwierdził, że pan radny mówił o pierwotnej koncepcji na całość inwestycji, natomiast teraz wniosek był składany na samą halę. W pierwszym etapie wniosek ten przeszedł, natomiast jak będzie w kolejnym to się okaże. Dodał, iż do Urzędu Marszałkowskiego zostało złożonych kilka wniosków na kwotę około 170 mln zł, a Urząd dysponuje kwotą 37 mln zł z głównym ukierunkowaniem na miejscowości turystyczne.

**Zastępca Burmistrza Miasta Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że radni są trochę w błędzie, jeżeli chodzi o całą koncepcję modernizacji terenu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Nadmienił, że w tej sprawie 3 lata temu odbyło się spotkanie z udziałem byłego Dyrektora MOSiR, przedsiębiorców, częściowo radnych oraz działaczy sportowych, gdzie padła myśl, że jeżeli jest to obiekt trzeba opracować koncepcję. Zatem jest to tylko koncepcja, że należy zbudować w pierwszym etapie halę sportową i na to jest opracowana dokumentacja, natomiast nie ma dokumentacji na pływalnię - otwarty basen, nie ma dokumentacji na korty tenisowe o nawierzchni sztucznej, a drugi żużlowej, nie ma na boiska piłki plażowej, jak również nie ma żadnej dokumentacji na modernizację płyty boiska wraz z trybunami. Podkreślił, że to jest tylko założenie i koncepcja. Jeżeli chodzi o samą dokumentację to pan radny wymienił kwotę 100 tys. zł, a tak naprawdę to jest to kwota 70 tys. zł, która została wydana z budżetu, bo przecież w 70% było dofinansowanie do dokumentacji, a ponadto

za nieterminowe wykonanie dokumentacji potrącono odsetki projektantowi w wysokości ponad 60 tys. zł. Także tutaj nie można mówić o takiej kwocie. Nadmienił, że nasz problem polega na tym, że fundusze, które są obecnie do pozyskania są przeznaczane na rozwój turystyki i jest to kwota do rozdysponowania rzędu niecałych 40 mln zł, ale nasze miasto nie jest klasyfikowane w żadnych kategoriach rekreacji turystycznych i za to nie ma punktów. Nadmienił, że co prawda przy ocenie wniosku można uzyskać za to do 120 pkt, ale niestety miasto nasze ani w pierwszej, ani w drugiej ani też w trzeciej kategorii nie jest. Dla przykładu podał, że gmina wiejska jest w najniższej III kategorii, ze względu na Naturę 2000, bo dolina rzeki Narwi leży na terenie gminy wiejskiej.

**Radny Kazimierz H. Leszczyński** powracając do tematu przetargu uważa, że ci pracownicy, którzy brali udział w przetargu delegowani przez Burmistrza Miasta uratowali honor miasta bo postąpili jak profesjonalści zgodnie z prawem i powinni być w jakiś sposób dowartościowani i po tej sytuacji mieć uznanie u Burmistrza. Są to dobrzy urzędnicy i kompetentni ludzie, którym należy się jakaś forma podziękowania za uratowanie honoru miasta. Nadmienił, że nie potępia tutaj Burmistrza, bo może on mieć swoje zdanie, ale ci pracownicy zrobili swoje i być może nie mają nawet jakiejś satysfakcji z tego tytułu.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że zamiast przegrywać proces trzeba było przeznaczyć te pieniądze pracownikom za dobrą pracę. Zwracając się do Burmistrza stwierdził, że każdy przegrany proces to są pieniądze podatników, które trzeba wydać. Ponadto w nawiązaniu do wypowiedzi pana Burmistrza na temat termomodernizacji razem z powiatem stwierdził, że należy się zatem domówić w tej sprawie, bowiem Powiat obecnie wykonuje termomodernizację i to dość wielu obiektów.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwracając się do Przewodniczącego RM stwierdził, co byłoby, jeżeli Burmistrz nie podałby sprawy do Sądu? Otóż podałaby Burmistrza druga strona. Według niego Komisja Przetargowa zrobiła wielki błąd nie dopuszczając do przetargu trzeciego uczestnika, który miał wpłacone wadium w kasie Urzędu Miasta. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej ta sprawa była poruszana, a nikt o tym tutaj nie mówi. Otóż trzech uczestników przetargu wpłaciło wadium i błąd Przewodniczącego Komisji Przetargowej pana Prusa zaważył na takiej sprawie. Pierwsza instancja w Sądzie stwierdziła, że Burmistrz postąpił słusznie. Nikt nie mówi, że nie został dopuszczony trzeci uczestnik gdzie kwota z przetargu nie byłaby taka, jaka jest, bo na pewno byłaby dużo większa. To, że pieniądze podatników trzeba szanować to każdy o tym doskonale wie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski za rok 2009.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-1, wstrzym-3, **podjęła**

**Uchwałę Nr L/280/10**

**w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski za rok 2009**

*(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).*

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** pogratulował Burmistrzowi Miasta w związku z udzielonym mu przez Radę absolutorium.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** serdecznie podziękował osobom, które głosowały za udzieleniem absolutorium. Nadmienił, że jest to sukces wszystkich. Ci, którzy chcieli budować i cokolwiek robić w mieście musieli poprzeć te decyzje, z którymi jako Burmistrz występował, bo wszyscy chcieli zmian na lepsze. Dodał, że doskonale wie czyje pieniądze wydaje. Jest ciekaw co zrobiłyby osoby, które czyniły zarzuty w kwestii unieważnienia przetargu, gdyby tą osobą nie dopuszczoną do przetargu byłby któryś z radnych, który wpłaciłby gotówkę do kasy Urzędu Miasta, a Burmistrz, zastępcy i pracownicy wiedzieliby, że wadium zostało wpłacone?

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że Komisja Przetargowa poprosiła o przerwę sugerując Panu Kacejko, aby przyniósł dowód wpłaty. Jeżeli w banku wpłaca się przysłówkową złotówkę to klient otrzymuje na to dowód wpłaty. Komisja przetargowa dała szansę panu Kacejko, aby przyniósł potwierdzenie wpłaty, ale on nie chciał iść i przynieść tego dokumentu. Daje to do myślenia czy nie było to celowe, żeby zerwać przetarg.

*O godzinie 11<sup>32</sup> z sali obrad wyszła radna Maria Ryżyk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

#### **Ad 8**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, *które to stanowiska stanowią załącznik nr 5-D do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 11<sup>33</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radny Dariusz Fionik** w związku z tym, że jeden z punktów w zmianach w budżecie miasta zdezaktualizował się, a mianowicie pkt 3 lit. f - zwiększenie planu wydatków o 55 tys. zł wniósł o przesunięcie tej sumy do rezerwy.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** stwierdził, że zgodnie z prawem nie można podstawiać środków do rezerwy. Ponadto dodał, że w tej uchwale nie uruchamia się rezerwy, a w sytuacji przyjęcia tego wniosku byłoby to zwiększenie rezerwy, czego w ciągu roku robić nie można, bo byłoby to naruszeniem ustawy o finansach publicznych.

**Radny Aleksander Bożko** nadmienił, że tak jak pan Burmistrz wcześniej powiedział pieniądze są podstawiane na zadanie dot. realizacji pomnika dlatego że została złożona oferta na większą kwotę. Jednak zastanawia się czy nie będzie tutaj takiego niebezpieczeństwa, że suma na zagospodarowanie będzie większa. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii. Wykonawca, który zechce przystąpić do przetargu będzie wiedział, że w budżecie miasta na to zadanie nie będzie kwota np. 70 tys. zł tylko 100.000 zł. W związku z tym już na wstępie stwierdza się, że ta inwestycja powinna drożej kosztować. Wiadomo, że pierwszy przetarg został unieważniony, ale będzie przeprowadzony jeszcze kolejny.

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że jakie są środki na poszczególne zadania w budżecie miasta jest to wiadome, bo na stronie internetowej jest zamieszczony budżet i od razu można stwierdzić, jakie środki i na jakie inwestycje są zaplanowane.

Nadmieniła, że 9 kwietnia odbył się przetarg i została złożona oferta na kwotę 203.505 zł i suma z przetargu jest porównywalna z kosztorysem ofertowym. Jednak w budżecie miasta na tę kwotę musi być zabezpieczenie środków. Dodała, że aby rozstrzygnąć przetarg to niestety, ale w budżecie miasta trzeba mieć zabezpieczone 205 tys. zł i na pewno nie będzie to kwota za duża. Nadmieniła, że następny przetarg ogłoszono w dniu dzisiejszym, natomiast poprzedni trzeba było unieważnić, ale ze względów formalnych, bowiem oferta nie spełniała wymagań specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** zwrócił się z pytaniem, dlaczego w budżecie miasta była propozycja, żeby zabezpieczyć mniejszą kwotę?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że w budżecie nie była zabezpieczona mniejsza kwota tylko zagospodarowanie terenu wokół pomnika było robione po uchwaleniu budżetu. Nadmieniła, że była opracowana koncepcja i projekt, a w tym roku były też poniesione wydatki, tj. 2010 r. z tego zadania, które było w budżecie. Całkowity koszt to 450 tys. zł i

wydatki te dotyczyły m.in. projektu realizacji figury i cokołu z zagospodarowaniem - 30 tys. zł, model figury pomnika w glinie 50 tys. zł, cokół pomnika-50 tys. zł, projekt budowlany z kosztorysem -15 tys. zł, model w gipsie - 10 tys. zł, odlew figury w brązie - 50 tys. zł. Razem wydatkowano 205 tys. zł.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** zwrócił się z pytaniem ile miasto Bielsk Podlaski przeznaczy na ten cel pieniędzy łącznie?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że jeszcze są wpłaty mieszkańców, które trzeba wziąć pod uwagę.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że chodzi mu o to ile środków z budżetu miasta Bielsk Podlaski zostanie przeznaczonych na ten cel?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że 450 tys. zł minus 72 tys. zł, ale to może już wyjaśni Burmistrz Gołębiowski.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że odpowiedź na jego pytanie została już udzielona. W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu stwierdził, że w grę wchodzi tutaj kwestia wniosku radnego Dariusza Fionika. Zwracając się do pani mecenas stwierdził, że pan Skarbnik wyjaśnił wcześniej, że ten wniosek nie nadaje się do głosowania, a osobiście nie chciałby poddawać pod głosowanie wniosków niezgodnych z prawem. Z wypowiedzi pana Skarbnika wynikało, że Rada nie może przenieść w tej chwili pieniędzy do rezerwy budżetowej. Poprosił o wypowiedź panią mecenas.

**Radca Prawna Joanna Niewińska** stwierdziła, że rezerwy zostały ustalone i na pewno zwiększyć ich nie można. Jednak zwróciła uwagę na to czy w takiej sytuacji powinno poddać się pod głosowanie tenże wniosek, czy nie. Najlepszym sposobem rozwiązania sytuacji byłoby cofnięcie tego wniosku, ale tutaj nic nie może sugerować. Poprosiła o kilka minut przerwy.

**Radny Dariusz Fionik** zwrócił się z pytaniem do jakiej „szuflady” można włożyć te pieniądze, żeby przechować je do miesiąca maja, kiedy będą rozpatrywane kolejne zmiany w budżecie miasta?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** (wypowiedź poza mikrofonem) stwierdził, że można zmniejszyć deficyt.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że można o 55 tys. zł zmniejszyć deficyt. Zwrócił się z pytaniem do radnego wnioskodawcy czy tak modyfikuje swój wniosek?

**Radny Dariusz Fionik** (wypowiedź poza mikrofonem) stwierdził, że tak.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że taki wniosek podda pod głosowanie, aby o kwotę 55 tys. zł z działu 921 rozdział 92109 § 6050 zmniejszyć deficyt. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o zmniejszenie deficytu budżetowego o kwotę 55 tys. zł wynikającą z wycofania wydatku inwestycyjnego w dziale 921 rozdział 92109 § 6050.

W głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-8, przeciw-7, wstrzym-2 powyższy **wniosek radnego Fionika uzyskał akceptację Rady Miasta, która postanowiła zmniejszyć deficyt budżetowy o kwotę 55 tys. zł wynikającą z wycofania wydatku inwestycyjnego w dziale 921 rozdział 92109 § 6050.**

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do głosowania uchwały nadmieniając, że w związku z przegłosowanym wnioskiem z projektu uchwały został wyprowadzony wydatek inwestycyjny z działu 921 rozdział 92195 § 6050.

O godzinie 11<sup>45</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** jak rozumie z treści wniosku wynikało, że Rada uznała, że nie podstawia się środków w pkt f – zwiększenie wydatków dział 921 rozdział 92195 § 6050 na kwotę 55 tys. zł. Zatem w pkt 5 zmiany w planie zadań inwestycyjnych na 2010 r. i w pkt 3 projektu uchwały będzie zwiększenie wydatków o kwotę mniejszą. W pkt 5 projektu uchwały był pkt e w zadaniu – „Budowa pomnika Jana Pawła II” i tym samym tego punktu nie będzie, bowiem nie ma zwiększeń i tą uchwałą nie dokonuje się zmian. W pkt 6 projektu uchwały – plan wydatków będzie niższy o kwotę 55 tys. zł, a zarazem deficyt nie będzie wynosił 21.009.510 zł i w źródle pokrycia deficytu będzie kwota niższa o 55 tys. zł. Ponadto w ppkt b niższa będzie kwota nie 209.510 zł a 150.510 zł.

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. z uwzględnieniem przyjętego wniosku i przedstawionymi zmianami.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-10, przeciw-4, wstrzym-4, **podjęła**  
**Uchwałę Nr L/281/10**  
**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu).*

#### **Ad 9**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2009 *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu)*. Powitał uczestniczących w obradach sesji dyrektorów BDK oraz MBP wraz z głównymi księgowymi. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowią załącznik nr 5-E do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr L/282/10**  
**w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2009**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).*

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** stwierdził, że przy zmianach budżetowych, po wprowadzonych poprawkach powiedział, że w projekcie uchwały nie będzie pkt e, ale niestety musi on pozostać jako, że tą uchwałą ustalano inną kwotę wpłaty dobrowolnej mieszkańców. W pkt 1 projektu uchwały jest pkt c gdzie podstawiano środki tegoroczne, które zwiększyły się i w związku z tym ten kształt projektu uchwały, o którym mówił miałby pkt e, ale pomniejszony o kwotę 55 tys. zł.

#### **Ad 10**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie szczegółowych zasad umarzania wierzytelności miasta Bielsk Podlaski oraz miejskich jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy Ordynacja podatkowa oraz udzielania ulg w spłacie tych należności, a także wskazania organów do tego uprawnionych *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków

poszczególnych Komisji RM, *które to [stanowiska stanowią załącznik nr 5-F do protokołu](#)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr L/283/10**

**w sprawie szczegółowych zasad umarzania wierzytelności miasta Bielsk Podlaski oraz miejskich jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy Ordynacja podatkowa oraz udzielania ulg w spłacie tych należności, a także wskazania organów do tego uprawnionych**  
*(uchwała stanowi [załącznik nr 20 do protokołu](#)).*

#### **Ad 11**

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji dotyczącej funkcjonowania świetlic środowiskowych na terenie Bielska Podlaskiego w roku szkolnym 2009/2010 (*informacja stanowi [załącznik nr 21 do niniejszego protokołu](#)*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, *które to [stanowiska stanowią załącznik nr 5-G do protokołu](#)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z informacją dotyczącą funkcjonowania świetlic środowiskowych na terenie Bielska Podlaskiego w roku szkolnym 2009/2010 i przyjęła ją do wiadomości.

#### **Ad 12**

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej polegającego na realizacji projektu „Bezpiecznie wokół nas” w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpieczniej” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi [załącznik nr 22 do niniejszego protokołu](#)*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, *które to [stanowiska stanowią załącznik nr 5-H do protokołu](#)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr L/284/10**

**w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej polegającego na realizacji projektu „Bezpiecznie wokół nas” w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpieczniej”**  
*(uchwała stanowi [załącznik nr 23 do protokołu](#)).*

#### **Ad 13**

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi [załącznik nr 24 do niniejszego protokołu](#)*). Dodał, że temat ten został wprowadzony do porządku obrad dzisiejszej sesji i tylko dwie komisje rozpatrzyły ten temat.

Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków dwóch Komisji RM, *które to stanowiska stanowią załącznik nr 5-I do protokołu*. Nadmieniał, że zmiana polega na dopisaniu nowych ulic do istniejących obwodów głosowania. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr L/285/10**

**w sprawie dokonania zmian w podziale miasta na stałe obwody głosowania**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).*

#### **Ad 14**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie utworzenia obwodu głosowania *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków niektórych Komisji RM, *które to stanowiska stanowią załącznik nr 5-J do protokołu*. Dodał, że uchwała dotyczy utworzenia obwodu głosowania w szpitalu w Bielsku Podlaskim. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM** poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr L/286/10**

**w sprawie utworzenia obwodu głosowania**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).*

O godzinie 11<sup>58</sup> salę obrad opuścił radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

#### **Ad 15**

*W punkcie interpelacje i wnioski radnych głos zabrali następujący radni:*

**Radny Kazimierz H. Leszczyński** – zgłosił interpelację dotyczącą budynku po byłym spichrzu znajdującego się przy ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Róg tego budynku wchodzi akurat w ścieżkę rowerową czy też chodnik, natomiast na górze budynku od wielu lat jest uszkodzona rynna i przy opadach woda leje się bezpośrednio na ludzi, którzy korzystają z tego chodnika, czy też jadą po nim rowerem i w takich sytuacjach muszą wychodzić na jezdnię. Był świadkiem sytuacji, kiedy raptownie hamował samochód, bo dwie osoby zniemacka wkroczyły na jezdnię, by woda z tego budynku ich nie oblała. Nie wie, kto jest właścicielem tego budynku, ale uważa, że trzeba tutaj interweniować. Stwierdził, że to jest już druga interpelacja zgłoszona w tej sprawie, która nie odniosła wcześniej skutku. Na pewno jest jakiś właściciel tego budynku, ale na pewno potrzebna jest interwencja ze strony miasta. Obok tego budynku drogą tą przechodzi bardzo wiele ludzi do pracy zwłaszcza przedsiębiorstw znajdujących się w tamtej dzielnicy. Uważa, że w tej sprawie należy podjąć zdecydowane kroki, bo sprawa wymaga pilnego rozwiązania problemu i jego naprawienia. Jeżeli tego nie jest w stanie zrobić właściciel budynku powinno zrobić to Przedsiębiorstwo Komunalne na zlecenie Urzędu Miasta i albo tę rynnę usunąć, albo udrożnić, albo pozostanie tylko czekać na to, aż rynna całkowicie się zapcha i spadnie na kogoś robiąc mu krzywdę. Poprosił, aby miasto zainteresowało się tą sprawą, bowiem o to wnoszą okoliczni mieszkańcy, jak również dopominają się o to pracownicy istniejących w pobliżu zakładów pracy.

**Radny Jerzy Bajena** stwierdził, że od pewnego czasu w ul. Kazimierzowskiej przy wyjeździe do centrum miasta obowiązuje zakaz skrętu w lewo w godzinach od 7<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>. Nadmienił, że 200 m w kierunku północnym, za delikatesami, jest wąska uliczka o szerokości 5-6 m łącząca ulicę Kazanowskiego z ul. Mickiewicza, która jest w bardzo dobrym stanie. Jest tam nowa nawierzchnia w postaci kostki polbruk. Mieszkańcy tej ulicy twierdzą, że od czasu wprowadzenia zakazu skrętu w lewo w ul. Kazimierzowskiej zwiększyła się intensywność samochodów na tym łączniku. Rzeczywiście nie raz był świadkiem, że wyjeżdża stamtąd auto i hamuje na chodniku tuż przy ul. Mickiewicza, bo już tutaj można jechać w dowolnym kierunku, jest w tym miejscu tzw. „wolna amerykanka”. Uważa, że skrzyżowanie czy rozwidlenie przed Kościołem Matki Bożej z Góry Karmel jest miejscem częstych wypadków, a taki wypadek miał miejsce niedawno, tj. w niedzielę. Dodał, że ta uliczka, o której wspomniał to również swoistego rodzaju dodatkowy element działający niekorzystnie na bezpieczeństwo ruchu.

Wniósł o konieczne wprowadzenie pewnych zmian, a przede wszystkim ograniczenie natężenia ruchu np. poprzez ograniczenie prędkości, znak zakazu, nakazu itp. Chciałby, aby w tej sprawie wypowiedzieli się specjaliści od komunikacji, a to wszystko po to, aby ta uliczka w zastępstwie za ulicę ul. Kazimierzowską nie stała się raptem jakąś ważną arterią komunikacyjną.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że przed sesją zatrzymał go mieszkaniak ul. Kilińskiego 41 pan Jerzy Wawreniuk i wręczył mu pismo z prośbą o szybką interwencję w pewnej sprawie. Nadmienił, że pismo jest skierowane do Radnych Miasta Bielsk Podlaski. Następnie odczytał treść pisma, a mianowicie: *„Zwracam się z prośbą do Radnych Miast o szybką interwencję w sprawie nielegalnego składowiska ziemi na ul. Kilińskiego-Kolberga przez firmę Biel-Bud. Ziemia jest przywożona z budów prowadzonych przez tę firmę z terenu całego miasta. Składowisko liczy parę tysięcy tor urobku. Chcę wiedzieć kiedy zakończy się to bezprawie i kiedy zostanie wywiezione składowisko, a ja spokojnie wyjdę na swoją posesję.”*

Nadmienił, że do pisma dołączone są zdjęcia (w załączeniu). Nadmienił, że tej ziemi jest bardzo dużo, tj. około 4 m od ściany domu. Ta sterta ziemi jest równa z piętnem piętrowego domu. Swego czasu wjechał na tę hałdę ziemi spychacz uciskając ją i wówczas wiatr wiał w stronę domu tego pana, którego dom posiada białą elewację i ziemia leciała prosto w jego okna. Nadmienił, że pan Wawreniuk mówił mu, że nikt go nie uprzedzał o składowaniu takiej hałdy ziemi i sądził, że jeżeli już to nastąpiło to być może postawiona zostanie jakaś ściana czy zabezpieczająca płachta. Nadmienił, że tłumaczył panu Wawreniukowi, że firma musi to robić, bo jest modernizowana ulica, ale on go zawołał i pokazał, że w jego domu zaczyna pękać ściana.

Wniósł o podjęcie odpowiednich działań i sprawdzenie czy rzeczywiście ściana pękła czy być może była już pęknięta. Stwierdził, że działka pana Wawreniuka jest wąska, od płotu zaledwie 3 m, zaś na działce po sąsiedzku, jest duża hałda ziemi, gdyż działka, na której ona leży jest niezagospodarowana. Stwierdził, że osoba interweniująca jest bardzo oburzona i strasznie boi się o swój dom. Nadmienił, że jego obowiązkiem, jako radnego, jest tę sprawę przedstawić i zainterweniować. Następnie na ręce pana Burmistrza przekazał pismo wraz ze zdjęciami.

*O godzinie 12<sup>08</sup> salę obrad opuściła radna Ałta Sosna-Pawluczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

#### **Ad 16**

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował o wnioskach, które zostały zgłoszone przez Komisję Rady Miasta w okresie międzysesyjnym, a mianowicie:

- *„Komisja Finansów zwróciła uwagę na ul. Marii Curie – Skłodowskiej, uważa iż ulica ta jest nieustannie zaśmiecana i w związku z powyższym widzi potrzebę ustawienia tam znaków zakazu zatrzymywania się i postoju z wyłączeniem mieszkańców. Zdaniem Komisji powyższe kroki pozwolą utrzymać porządek na wyżej wymienionym odcinku.” „W odpowiedzi na uwagę Komisji dot. wprowadzenia zmiany organizacji ruchu w ul. Marii Curie-Skłodowskiej poprzez ustawienie znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką „nie dotyczy mieszkańców” Burmistrz Miasta informuje, iż takiego oznakowania nie stosuje się. Znak B-36 jest bardzo uciążliwy dla kierujących i powinien być umieszczany jedynie w niezbędnych, uzasadnionych przypadkach. Znak B-36 powinien być stosowany przede wszystkim w miastach, na ulicach układu*

podstawowego, prowadzących komunikację zbiorową autobusową oraz na wąskich ulicach dwukierunkowych o dużym natężeniu ruchu. Stosując ten znak dopuszcza się umieszczenie tabliczek u dołu o treści „nie dotyczy służb komunalnych i zaopatrzenia” podając godziny obowiązywania.”

- „**Komisja ds. Inwestycji** realizując temat wynikający z planu pracy Komisji, a dotyczący planu remontów infrastruktury komunalnej Komisja zwraca się z prośbą o przedłożenie na najbliższą sesję RM informacji zbiorczej na temat:

- jakie inwestycje będą realizowane w roku bieżącym?
- jakie inwestycje były realizowane w roku ubiegłym, a są kontynuowane w roku bieżącym?
- na jakie inwestycje zostały rozstrzygnięte przetargi?
- czy zostały rozstrzygnięte przetargi na zagospodarowanie skweru im. Izabeli Branickiej i na jakie kwoty?
- jakie przetargi pozostały nierozstrzygnięte, a jakie są planowane jeszcze do przeprowadzenia?”

„W nawiązaniu do prośby Komisji Burmistrz Miasta w załączeniu przedłożył informację dotyczącą realizowanych i planowanych inwestycji oraz przeprowadzonych przetargów (pismo Nr Izp.0057-11/10 z dnia 22 kwietnia 2010 r.).”

Ponadto **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że Burmistrz Miasta zgłasza dwa wnioski, a mianowicie:

1. W związku z przyjęciem wniosku podczas obrad XLVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2010 r. w sprawie rozważenia możliwości rozpoczęcia robót przy budowie nawierzchni w ul. Klonowej, Kasztanowej i Akacjowej Burmistrz Miasta zwraca się z prośbą o jego wycofanie, w związku z brakiem w chwili obecnej środków na powyższe zadanie. Możliwość realizacji proponowanej inwestycji zostanie rozpatrzona po przeprowadzeniu wszystkich przetargów na zadania inwestycyjne przewidziane do realizacji w budżecie miasta na bieżący rok.
2. W związku z przyjęciem wniosku podczas obrad XLVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 23 marca 2010 r. w sprawie rozważenia przy zmianach budżetowych w miesiącu kwietniu oraz podstawienia odpowiedniej kwoty na budowę nawierzchni odcinka ulicy Wiejskiej i Łąkowej, Burmistrz Miasta zwraca się z prośbą o jego wycofanie, w związku z brakiem w chwili obecnej środków na powyższe zadanie. Możliwość realizacji proponowanej inwestycji zostanie rozpatrzona po przeprowadzeniu wszystkich przetargów na zadania inwestycyjne przewidziane do realizacji w budżecie miasta na bieżący rok.

*(zestawienie wniosków komisji oraz wniosków Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 5-K do protokołu)*

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że w związku z tym, iż były to wnioski przegłosowane w czasie obrad Rady Miasta to skoro wpłynęły wnioski Burmistrza Miasta o odstawienie od ich realizacji powinien je poddać pod głosowanie.

Jako pierwszy poddał pod głosowanie wniosek o **odstąpienie od realizacji wniosku przyjętego na XLVIII sesji w dniu 23.03.2010 r.** w sprawie rozważenia możliwości rozpoczęcia robót przy budowie nawierzchni w ul. Klonowej, Kasztanowej i Akacjowej

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-3, wstrzym-3, **odstąpiła od realizacji wniosku (przyjętego na XLVIII sesji w dniu 23.03.2010 r.)** skierowanego do Burmistrza Miasta o rozważenie możliwości rozpoczęcia robót przy budowie nawierzchni w ul. Klonowej, Kasztanowej i Akacjowej (**wniosek stanowi załącznik nr 28 do protokołu**).

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie kolejny wniosek Burmistrza Miasta o **odstąpienie od realizacji wniosku (przyjętego na XLVIII sesji w dniu 23.03.2010 r.)**, skierowanego do Burmistrza Miasta, aby kwestia zawarta w piśmie Pana Dariusza Fionika z dnia 22 lutego 2010 r. dotycząca budowy nawierzchni odcinka ulicy Wiejskiej i Łąkowej, została rozważona przy zmianach budżetowych w miesiącu kwietniu i podstawiona odpowiednia kwota, która jest potrzebna na realizację tego zadania.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-3, wstrzym-3, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **odstąpiła od realizacji wniosku** (przyjętego na XLVIII sesji w dniu 23.03.2010 r.), skierowanego do Burmistrza Miasta, aby kwestia zawarta w piśmie Pana Dariusza Fionika z dnia 22 lutego 2010 r. dotycząca budowy nawierzchni odcinka ulicy Wiejskiej i Łąkowej, została rozważona przy zmianach budżetowych w miesiącu kwietniu i podstawiona odpowiednia kwota, która jest potrzebna na realizację tego zadania (**wniosek stanowi załącznik nr 29 do protokołu**).

**Radny Ignacy Grzybowski** zgłosił wniosek w sprawie reasumpcji głosowania w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta budżetu i wycofania kwoty 55 tys. zł przeznaczonej na Pomnik Jana Pawła II. Wyjaśnił, że są tacy radni, iż nie zrozumieli o co chodziło we wcześniej przegłosowanym wniosku, a jak wiadomo przeszedł on różnicą jednego głosu. Nadmienił, że docierają do niego takie wypowiedzi, że inaczej by się zachowali. W związku z tym jest to jego argument i poprosił o reasumpcję głosowania.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek radnego Grzybowskiego o przeprowadzenie reasumpcji głosowania w kwestii dot. uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych stosunkiem głosów: za-10, przeciw-5, wstrzym-1 **opowiedziała się za reasumpcją głosowania w kwestii dot. uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.**

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że nie wie do końca czy ktoś wiedział nad czym glosuje czy nie wiedział i można przeprowadzać ponowne głosowania. Zwrócił jednak uwagę, że przetarg na zagospodarowanie terenu wokół pomnika i tak będzie musiał być przeprowadzony ponownie. Zwrócił się do Burmistrza o wyjaśnienie czy jeżeli będzie większa kwota na wykonanie czy wtedy Rada przy wniosku pana Burmistrza o zwiększenie środków na tę inwestycję może się nie zgodzić? Nadmienił, że z góry zakłada się, że będzie to określona kwota, a może być taka sytuacja, że do przetargu zgłoszą się 2-3 podmioty i wykonają zadanie za sumę, która była pierwotnie zaplanowana i chyba na tym rzecz polega. Natomiast tutaj od razu otwiera się furtkę, żeby wykonawca więcej zarobił. Wyraził swoje zdziwienie w stosunku do kolegów radnych, którzy teraz inaczej głosują niż głosowali przedtem.

*O godzinie 12<sup>17</sup> na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radny Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że tak można postępować przy każdym przetargu na obojętnie jakie zadanie, na które są zaplanowane pewne kwoty i w ten sposób odbierać pewną część po to, żeby zaniżyć jeszcze bardziej wartość danej inwestycji, a przecież tego się nie praktykuje, a zatem dlaczego ma się to praktykować w tym przypadku? Uważa, że nie można tak wybiórczo do pewnych tylko spraw podchodzić.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że jest tu chyba pewne niezrozumienie. Uważa, że wiele wyjaśniłaby wypowiedź pana Burmistrza. Zwracając się do radnego Leszczyńskiego stwierdził, że nie na tym rzecz polega i obojętnie nie jest przeciwko temu zadaniu i chce żeby radny o tym wiedział. Należy tylko pamiętać o tym, że jeżeli w budżecie ujmuje się daną inwestycję to wcześniej, przed złożeniem ofert przez wykonawcę, zakłada się pewną kwotę. Natomiast przy obecnym zadaniu jest zupełnie inna sytuacja, bowiem dokłada się kwotę do już ujętej w budżecie, a nie zakłada się na etapie planowania budżetu.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** zwrócił uwagę, że obecnie nie może przegłosować tylko i wyłącznie projektu uchwały, lecz musi powrócić do całości procesowania nad tą kwestią czyli początku głosowania zgłoszonego wniosku.

**Radny Dariusz Fionik** stwierdził, że chciałby się poznać dokładniejszą chronologię tej sprawy. Z tego co udało mu się ustalić to 9 kwietnia b.r. odbył się przetarg, Komisje RM odbyły się i materiały były przygotowywane już po przetargu. Zwrócił się z pytaniem czy przetarg unieważniono już przy rozstrzygnięciu i wówczas wiadano, że z powodu niezgodności opisu kosztorysu wykonawcy z przedmiotem robót przetarg jest nieważny? Chciałby wiedzieć czy 9 kwietnia już o tym wiadano, czy dopiero po tym, kiedy materiały były przygotowane i trafiły pod obrady Komisji?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** wyjaśniła, że przetarg na zagospodarowanie terenu wokół Pomnika Jana Pawła II odbył się 9 kwietnia b.r. i tego dnia było wiadomo, że oferta została złożona na kwotę 203.505 zł, ale w dniu otwarcia ofert nie były one sprawdzone pod względem formalnym. W związku z tym, że w tym dniu były wysyłane materiały na sesję zawnioskowano o zwiększenia kwoty na to zadanie, ponieważ była tylko jedna oferta. Dodała, że kosztorys ofertowy też był o wiele większy niż środki zabezpieczone projekcie budżetu, który był sporządzany w listopadzie ubiegłego roku, gdzie wówczas na całe zadanie było tylko 400 tys. zł. Teraz mając ofertę zawnioskowano do Rady o zwiększenie tej kwoty. Jeżeli teraz odbędzie się przetarg, który zostanie ponownie ogłoszony i będzie za małą kwota to znowu bez stanowiska Rady i zmian w budżecie tego przetargu nie da się rozstrzygnąć. Termin związania z ofertą jest tylko 30-dniowy. W związku z tym, jeżeli w budżecie będzie zabezpieczona większa kwota to i tak po rozstrzygnięciu przetargu niewykorzystane środki wrócą do budżetu.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** zwrócił się z pytaniem ilu oferentów złożyło oferty?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że do przetargu przystąpił tylko jeden był oferent i była to oferta pana Jabłońskiego z Zakładu Instalacji Budowlanych z Białegostoku.

**Radny Dariusz Fionik** zwrócił się z pytaniem czy w przypadku, kiedy nie ma pewności, że oferta jest zgodna z wymogami można podstawiać konkretną sumę?

**Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk** stwierdziła, że oczywiście można tak zrobić, bowiem kosztorys ofertowy jest to tylko wartość szacunkowa zadania, a więc może być większa pula środków lub mniejsza. Zwróciła, że jest to na takiej samej zasadzie jak w przypadku innych zadań inwestycyjnych, na które zwiększamy środki bądź zmniejszamy po odbytych przetargach, czyli kwota zabezpieczona w budżecie przez Radę jest zawsze zgodna z prawem.

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** poddał pod głosowanie wnioski o wycofanie z projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w kwoty 55 tys. zł w dziale 921 rozdział 92195 § 6050 oraz zmniejszenie o taką sumę kwoty deficytu.

W głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-1, przeciw-11, wstrzym-2, w głosowaniu nie wzięły udziału 3 osoby, powyższy wniosek o wycofanie z projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w kwoty 55 tys. zł w dziale 921 rozdział 92195 § 6050 oraz zmniejszenie o taką sumę kwoty deficytu **nie uzyskał akceptacji Rady Miasta**.

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. w kształcie zaproponowanym przez Burmistrza Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, wstrzym-3, w głosowaniu nie wzięły udziału 2 osoby, **podjęła Uchwałę Nr L/281/10 w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. (uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).**

**Radny Dariusz Fionik** wniósł o reasumpcję głosowania w sprawie uchwały zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2009.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poprosił radnego Fionika o podanie argumentu przemawiającego za przeprowadzeniem takiego głosowania.

**Radny Dariusz Fionik** stwierdził, że jako radny ma takie prawo.

**Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek radnego Fionika o reasumpcję głosowania uchwały Rady Miasta z dnia dzisiejszego w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2009.

W głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-1, przeciw-11, wstrzym-5, powyższy **wniosek radnego Dariusza Fionika nie uzyskał akceptacji Rady Miasta**.

**Radny Aleksander Bożko** korzystając z okazji zaprosił wszystkich zebranych w dniu 1 maja na godzinę 14<sup>20</sup> na biegi uliczne o Puchar Burmistrza Miasta, w których udział wezmą uczniowie bielskich szkół. Star biegów nastąpi przy Urzędzie Miasta.

#### **Ad 17**

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** podziękował zebranym za udział w posiedzeniu i o godzinie 12<sup>30</sup> zamknął obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:  
*Jolanta Mierzwińska*

**Przewodniczący Rady**  
***/-/ Andrzej Stepaniuk***